Słowo ludu

WYDANIE KIELECKIE

KIELCE – RADOM WTOREK, 4 LUTEGO 1992 R.

WYDANIE I ROK XLIII NR 29 (12828) CENA 1000 ZŁ

Kielecka prokuratura sprawdza transakcje

„Acumen" pod kontrolą

Transakcje „Acumenu" sprawdza kielecka prokuratura. Izba Skarbowa wyliczyła 37 miliardów podatku, Główny Urząd Ceł – 75 miliardów. Prezes spółki, Andrzej Cichopek odwołał się do NSA. Urząd Skarbowy zarekwirował firmie pięć samochodów.

W 1991 roku „Acumen" sprowadził do Polski benzynę z Rotterdamu (jak wynika z dokumentów, zakupioną w Bułgarii) oraz wino bułgarskie. Po tych transakcjach Izba Skarbowa w Kielcach obliczyła, że „Acumen" powinien zapłacić 37 mld zł podatku obrotowego. Z kolei Główny Urząd Ceł wyliczył, iż firma jest winna państwu 75 mld zł podatku obrotowego. Prezes „Acumenu", Andrzej Cichopek odwołał się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który jeszcze nie podjął decyzji. Prokuratura Wojewódzka w Kielcach sprawdza obecnie, czy benzyna rzeczywiście została kupiona od bułgarskiego kontrahenta i czy firma „Fred Sparky" istnieje naprawdę. Wczoraj, 3 bm. – za pośrednictwem Ministerstwa Sprawiedliwości – został skierowany wniosek w tej sprawie do odpowiednich organów w Bułgarii. Zdaniem prokuratora zajmującego się sprawą, dopiero po odpowiedzi strony bułgarskiej prokuratura będzie mogła zająć konkretne stanowisko. To jednak wymaga czasu.

Kielecka Prokuratura Rejonowa prowadzi od 9 stycznia br. śledztwo w sprawie sprowadzenia do Polski i sprzedaży przez „Acumen" 238.880 konserw mięsno-podrobowych, które zgodnie z etykietą miały zawierać wołowinę, wieprzowinę i wątrobę wieprzową. Badania organoleptyczne wykazały jednak, że sprowadzone z Finlandii konserwy nie zawierały żadnego mięsa, a ich podstawowym składnikiem była wątroba. Ponadto okazało się, że spółka nie posiadała zezwolenia Departamentu Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa na sprowadzenie do Polski produktów pochodzenia zwierzęcego. 13 stycznia br. polska policja skierowała pismo do fińskiego Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, z prośbą o ustalenie m.in., czy konserwy były rzeczywiście wyprodukowane w Finlandii i czy nie były przeznaczone dla zwierząt. Jednocześnie w Kielcach przesłuchiwani są świadkowie. Wiceprezesowi „Acumenu", który wydał decyzję o sprzedaży konserw, w przypadku udowodnienia winy grozi kara do jednego roku pozbawienia wolności.

Wczoraj Prokuratura Rejonowa wszczęła kolejne śledztwo związane z „Acumenem". W grudniu ub. roku Urząd Skarbowy zajął pięć samochodów osobowych „Acumenu", na poczet zaległych podatków (firma ma zablokowane konta i zabezpieczony majątek ruchomy). „Acumen" przedstawił jednak dokumenty świadczące, iż samochody były wcześniej sprzedane osobom fizycznym. Teraz prokuratura musi ustalić, jak było naprawdę.

GRZEGORZ KOZERA

W. Jaruzelski

„Wyrok został wydany"

3 bm. gen. Wojciech Jaruzelski przekazał następujące oświadczenie:

„Komentować uchwały Sejmu uznającej stan wojenny za nielegalny nie zamierzam. Prezydium Sejmu nie skorzystało z mojej propozycji wcześniejszego zapoznania się przez Wysoką Izbę z wynikami rozpoczętych już prac Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, w tym z wyjaśnieniami, jakie byłem i jestem gotów w każdej chwili złożyć na jej forum.

Wyprzedzając ustalenia i wnioski komisji sejmowej wyrok został wydany. Ranga uchwały najwyższego organu państwa stanowić będzie w ten sposób oczywistą sugestię dla komisji. Tonacja dyskusji 1 lutego br. ten kierunek umacnia.

Wielokrotnie oświadczałem, że nie uchylam się od odpowiedzialności. Natomiast ubolewam, że zamiast zespalać wysiłki naszego społeczeństwa wokół przezwyciężania stojących przed nim trudności powstała sytuacja, która zaostrzy niepotrzebne emocje i pogłębi historyczne podziały" – oświadczył gen. Jaruzelski.

Bogatin nie wniósł zażalenia

David Bogatin nie wniósł zażalenia na zastosowanie tymczasowego aresztowania - poinformował 3 bm. o 15 prokurator Leopold Piętal z Lublina.

Prokurator powiedział: „Nie ma nic nowego w sprawie Bogatina. Nie wpłynęło zażalenie na zastosowanie tymczasowego aresztowania. Nie wystąpiliśmy jeszcze do sądu wojewódzkiego o opinię w jego sprawie."

Nadzieja umiera ostatnia

Mamy w Polsce fundusz rehabilitacji, ale dogorywają spółdzielnie inwalidów. W województwie kieleckim kilkaset osób niepełnosprawnych znalazło się w tragicznej sytuacji. Pisze o tym dzisiaj red. Władysław Grabka w artykule „Nadzieja umiera ostatnia" na str. 6.

Rządowy program gospodarczy będzie gotowy do 15 bm.

Rządowy program gospodarczy na br. oraz wstępne założenia budżetu zostaną wykonane przez rząd do 15 lutego, tak jak zobowiązał się premier J. Olszewski – powiedział szef Centralnego Urzędu Planowania Jerzy Eysymontt.

Prezydent Wałęsa pojedzie do Strasburga

Prezydent Lech Wałęsa złoży dziś wizytę w siedzibie Rady Europy w Strasburgu – poinformowało Biuro Prasowe prezydenta RP.

Głównym punktem wizyty będzie przemówienie prezydenta RP na forum Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

Sonda „Słowa"

Reklama i medycyna

„Kodeks etyki lekarskiej", który ma obowiązywać od 3 maja 1992 roku, zakazuje lekarzom wszelkiej reklamy, a nawet anonsów, dotyczących praktyki prywatnej czy usług medycznych. Już dziś w niektórych województwach, np. warszawskim, ostrołęckim, po decyzji Izby Lekarskiej, lekarze mogą ogłaszać się tylko raz w miesiącu (nie dotyczy to prasy fachowej) i to wedle reguły: imię i nazwisko, tytuł, specjalność, adres, dni i godziny przyjęć. Nie wolno im natomiast wydawać broszur, ulotek itp.

Wypowiedzi na ten temat zamieszczamy na s. 8.

...w proch się obrócisz
czytaj w „Magazynie"

Rusza lokalny kanał telewizji

Radom z kabla

W sobotę w Radomiu zostanie nadana pierwsza audycja telewizji kablowej „Dami-TV".

Emitowane dotychczas na jednym z kanałów telewizji kablowej informacyjne i publicystyczne programy z Radomia miały charakter przypadkowy. Nie było też regulacji prawnej, która sankcjonowałaby emisje „Studia Radom" w tv. **W tych dniach kanał lokalny został zarejestrowany w sądzie,** a pełnomocnikiem szefa telewizji kablowej **Mariana Wachowicza** ds. „zapełnienia programu treścią" został dziennikarz Polskiego Radia **Andrzej Dąbrowski.**

– W sobotę, 15 lutego o godz. 17.30 startujemy z pierwszą audycją, która na razie będzie się nazywała „Radomską kroniką tygodnia" – mówi A. Dąbrowski. Firma „Vifor", która zajmowała się techniczną stroną, przygotowywała też lekcje języka angielskiego i niemieckiego. Nadal będzie też realizowała programy.

Dodajmy, iż kanał lokalny zarejestrowany został jako „Dami-TV" – od imienia Damian, które nosi wnuczek p. Mariana Wachowicza. **(mad)**

Dyrektor testowany

Konkursy na dyrektorów przedsiębiorstw państwowych w województwie kieleckim odbywają się od grudnia ub.r. według nowych zasad. Dotychczas umiejętności kandydatów na dyrektorów oceniała komisja złożona z dwóch osób, powołanych przez organ założycielski (wojewodę) i trzech wyznaczonych przez Radę Pracowniczą. Teraz proporcje zostały odwrócone. Zmieniła się również forma konkursu. Oprócz sprawdzenia wiedzy merytorycznej i rozmowy kwalifikacyjnej, kandydaci są poddawani testowi psychotechnicznemu, który pozwala ocenić ich predyspozycje menedżerskie. W ten nowy sposób wybrano już dyrektorów w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego oraz w Przedsiębiorstwie Przemysłu Chłodniczego w Kielcach.

– Taka forma konkursu pozwala na bardziej obiektywny wybór dyrektora przedsiębiorstwa – powiedział „Słowu" Stanisław Gieroń, dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej UW w Kielcach. – Nie widzę nic dziwnego w fakcie przeprowadzania testów psychotechnicznych czy psychofizycznych. Na Zachodzie, a także w kraju, jest to normalna praktyka. Sam obserwowałem w Ministerstwie Finansów konkurs na dyrektora Izby Skarbowej, gdzie kandydaci odpowiadali pisemnie na pytania z zakresu psychologii.

W kieleckich konkursach kandydaci otrzymują za test psychotechniczny maksymalnie 40 pkt., za test wiedzy merytorycznej oraz rozmowę kwalifikacyjną po 30 pkt. Ostateczną skalę punktową ustala komisja konkursowa.

Testy dla kieleckich dyrektorów przygotowują dwaj psychologdzy, z Kielc i Gdańska. Pieniądze za tę pracę otrzymują z przedsiębiorstw, w których odbywa się konkurs. Zdaniem dyr. Gieronia, obaj psycholodzy są doświadczeni i posiadają odpowiednie rekomendacje. Na razie S. Gieroń nie słyszał, by ktoś miał zastrzeżenia do nowej formy konkursów.

GRZGORZ KOZERA

Na giełdzie w Grójcu

Dolarowi oszuści

W niedzielę na grójeckiej giełdzie trzech mężczyzn zostało oszukanych podczas przeprowadzania transakcji dolarowych. Nieznany „cinkciarz" we wszystkich przypadkach zastosował tę samą metodę – tzw. przewalankę (podmianę pieniędzy na plik ścinków papieru). Poszkodowanymi byli **Andrzej K. z Warszawy, oszukany na kwotę 3 tys. dolarów USA, Marian S. z Michalina, gm. Zwoleń – na 3850 dolarów i Jerzy D. z Łomży na 6,5 tys. dolarów.** Postępowanie w tych sprawach prowadzi KRP w Grójcu. **(w.s.)**

Nie było prób przemytu broni palnej do Polski

Straż graniczna nie odnotowała w ostatnich miesiącach prób nielegalnego przywozu broni palnej do naszego kraju – poinformował 3 bm. rzecznik prasowy KG straży, kpt. Jarosław Żukowicz.

J. Żukowicz nie był jednak w stanie odpowiedzieć, w jaki sposób ochroniarze Davida Bogatina wnieśli do Polski posiadaną przez siebie broń. Komentując brak stempli polskiej kontroli granicznej w paszportach niektórych z nich powiedział, że „nie jest możliwe, aby przy legalnym wjeździe do Polski nie otrzymać stempla kontroli granicznej".

Rzecznik prasowy MSW Wojciech Wróblewski powiedział, że cudzoziemiec przywożący do Polski broń, na którą ma u siebie w kraju zezwolenie, musi przedstawić na granicy odpowiednie zaświadczenie z polskiej placówki konsularnej. Dodatkowo, w terminie 14 dni od przekroczenia granicy, jest zobowiązany do wystąpienia do właściwej komendy wojewódzkiej policji o uzyskanie zezwolenia na tę broń. Jeżeli nie dopełni tego obowiązku, posiada broń nielegalnie.

Warunkiem uzyskania zezwolenia na broń przez cudzoziemców jest stałe zameldowanie w Polsce – dodał W.Wróblewski.

Nie potrzebują zezwolenia na broń dyplomaci, posiadający legitymację dyplomatyczną wydaną przez polskie MSZ.

Obowiązek zezwolenia na broń wynika z postanowień ustawy o broni palnej, amunicji i materiałach wybuchowych z 1961 r. Minister spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 1990 r. rozszerzył kategorię broni na miotacze i pistolety gazowe, środki do obezwładniania impulsem elektrycznym, kastety itp.

Art. 286 kodeksu karnego za nielegalne posiadanie broni lub jej wyrób przewiduje karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

(PAP)

Korwin-Mikke:

Mamy w nosie człowieka pracy

Człowiek pracy musi być podporządkowany człowiekowi konsumpcji– taką opinię wyjawił lider Unii Polityki Realnej Janusz Korwin-Mikke podczas poselskiego spotkania z przedstawicielami załogi „Cegielskiego" w Poznaniu.

„Ponieważ jesteśmy na terenie zakładu pracy – mówił Korwin-Mikke – chcę wyjaśnić, iż my programowo uważamy, że trzeba mówić nie do człowieka pracy, a do konsumenta. Socjaliści i komuniści zawsze mówili do człowieka pracy. A my, Unia Polityki Realnej, mówimy uczciwie i otwarcie: mamy w nosie człowieka pracy; on musi być podporządkowany człowiekowi konsumpcji".

Szef UPR przekonywał, że „stajemy się konsumentami w momencie zakończenia pracy".

Banki pomogą pierwszemu komercyjnemu

Działania „mające na celu ułatwienie utrzymania płynności w funkcjonowaniu Pierwszego Komercyjnego Banku S.A. w Lublinie" uzgodniono w Warszawie, podczas spotkania prezesów 19 państwowych i prywatnych banków oraz przedstawiciela Narodowego Banku Polskiego z zarządem lubelskiego banku.

W czasie posiedzenia, które odbyło się w siedzibie Związku Banków Polskich, zarząd pierwszego komercyjnego poinformował, że „przypadające w najbliższych miesiącach wpływy zapewniają pokrycie płatności w przewidzianych umowami terminach".

Zarząd pierwszego komercyjnego przedstawił również zamierzenia, które „mają na celu wzmocnienie kondycji finansowej" tego banku.

Zebrani z zadowoleniem przyjęli wcześniejsze oświadczenie RBP, że „prawo bankowe gwarantuje szczególną ochronę depozytów ludności".

Uzgadniając działania zmierzające do ułatwienia utrzymania płynności działania Pierwszego Komercyjnego Banku S.A w Lublinie przedyskutowano m.in. propozycje zmierzające do zmiany struktury własnościowej oraz przedstawiono ofertę odkupienia jego akcji.

Podejrzani o napad w stolicy nie przyznają się do winy

E.J. i R.V. tymczasowo aresztowani mężczyźni, posługujący się litewskimi paszportami, podejrzani o dokonanie w Warszawie napadu na kasjerkę „Marcpolu" i postrzelenie przechodnia, nie przyznają się do zarzucanych im czynów – poinformował 3 bm. prokurator Karol Rutkowski z Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście.

Prokuratura zarzuca jednemu z podejrzanych udział w napadzie rabunkowym z bronią w ręku, drugiemu zaś współudział m.in. przez udostępnienie samochodu marki „lada" samara.

Obaj podejrzani posługują się litewskimi paszportami, a ich nazwiska odnotowane są w kartotekach Interpolu. Policja sprawdza autentyczność ich dokumentów. O krokach podjętych wobec podejrzanych prokuratura powiadomiła stałe przedstawicielstwo Litwy w Polsce.

„Z pierwszych ustaleń wynika, że w napadzie mogło brać udział 5 osób. Nie wykluczamy współudziału osób innych jeszcze narodowości" – powiedział K. Rutkowski. „Podejrzani zachowują się agresywnie, ale nie jest to ewenement. Okres tymczasowego aresztowania upływa 30 kwietnia" – dodał prokurator.

Apel OPZZ

Ustosunkowując się do ostatniej podwyżki cen nośników energii, Prezydium OPZZ zaapelowało 3 bm. do rządu o natychmiastowe podjęcie rozmów ze związkami, a do NSZZ „Solidarność" i NSZZ „Solidarność 80" – o uzgodnienie wspólnego związkowego stanowiska.

Prezydium OPZZ zwróciło się też do Rady Ministrów o przekazanie założeń polityki społeczno-gospodarczej i projektu budżetu na 1992 r. do konsultacji ze zw. zawodowymi.

„Elgaz" kontra NBP

„Elgaz" nie dostarczył ani gwarancji banku finansującego tę firmę, ani zgody zagranicznego banku, mającego udzielić jej kredytu. Nie dopełnił zatem wymogów procedury, składając w NBP wniosek o zezwolenie na zaciągnięcie kredytu zagranicznego – poinformował 3 bm. rzecznik prasowy NBP, Tomasz Uchmann.

Prezes „Elgazu" Janusz Lekszton wystąpił do sądu przeciwko NBP, domagając się zwrotu ok. 675 mld zł, które jakoby firma straciła z powodu zwłoki NBP w wydaniu jej pozwolenia na zaciągnięcie kredytu zagranicznego.

Opinia o „Elgazie" Pomorskiego Banku Kredytowego SA w Szczecinie, który finansuje tę firmę, była negatywna – dodał Uchmann. Powiedział też, że procedura polegająca na przedstawieniu gwarancji i zgody zagranicznego banku jest wymagana przy wnioskach o pozwolenie na zaciągnięcie kredytów powyżej 1 mln dolarów. Taki wniosek złożył „Elgaz" w październiku ub.r. Ponieważ jednak firma ta nie dopełniła wymogów procedury, jej wniosek nie został rozpatrzony.

W styczniu ceny wzrosły o 7,3 proc.

Styczniowy wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych, według wstępnych danych Ministerstwa Finansów, wyniósł 7,3 proc. i był nieco wyższy od zakładanego 6 proc. wzrostu.

Analiza kolejnych dekad stycznia wskazuje na słabnięcie tendencji wzrostowej. W I dekadzie ruch cen w górę określono na 4,9 proc., w II – już 1,9 proc., a w III – wzrost wyniósł 0,7 proc.

Na wskaźnik ten decydujący wpływ miały podwyżki gazu, energii i centralnego ogrzewania, które spowodowały 15,6 proc. wzrost cen usług oraz alkoholu, który podrożał przeciętnie o 18,5 proc. W ub.m. ceny żywności wzrosły o 4,6 proc., a artykułów przemysłowych o 3,5 proc.

Informacja GUS dotycząca kształtowania się cen żywności w III dekadzie stycznia w stosunku do dekady II, również potwierdza spadek tendencji wzrostowej cen w tej grupie artykułów. W ostatnich 10 dniach ub.m. były one średnio wyższe o 0,9 proc. w stosunku do II dekady, zaś poprzednio – II dekada do I – wzrost wyniósł przeciętnie 1,2 proc.

Na ceny żywności wpływ mają przede wszystkim sezonowe podwyżki warzyw i owoców oraz nabiału, które w III dekadzie stycznia wyniosły odpowiednio 1,7 i 2,3 proc. Wzrost cen pozostałych badanych artykułów spożywczych był nieznaczny, nie przekroczył 0,6 proc., a masło i jaja nawet nieco potaniały.

Serdeczne podziękowania

za opiekę i pomoc podczas ciężkiej choroby naszej siostry

śp. Bożeny Kiełb z Wojciechowskich

Dyrekcji i pracownikom Szpitala Miejskiego w Skarżysku-Kamiennej, a w szczególności ordynatorowi dr. Walendzikowi i personelowi oddziału laryngologii

składają

bracia zmarłej

3305/Sk

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31.I.1992 r. w wieku 61 lat zmarł

śp. mgr TADEUSZ ZAJĄC

Msza św. żałobna odbędzie się 4.II.1992 r. w bazylice katedralnej o godz. 13. Pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu w Cedzynie.

Rodzina

2392/g

OKAZJA!

Sprzedam

komplet urządzeń do pakowania próżniowego wędlin, serów itp.

Pionki, tel. 123-217 124-842 po 19.

BO

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie zmarłego

mgr inż. ROBERTA STACHURY

składają:

Dyrekcja i Współpracownicy Exbud–1 Sp. z o.o. Kielce

326/k

Sprzedam

płytę pilśniową 32 mm, wykładzinę dywanową, plexi.

Kielce 61-04-58

2350/g

Słowo Ludu

Redaguje kolegium: Krzysztof FALKIEWICZ – redaktor naczelny (tel. 424–80), Andrzej ZAŁUCKI (tel. 459–19), Zbigniew NOSAL (tel. 447–25) – zastępcy red. naczelnego, Grzegorz ŚCIWIARSKI – sekretarz redakcji (tel. 459–19), Jolanta MAJECKA, Cezary JASTRZĘBSKI, Jerzy KOZERA, Marek MACIĄGOWSKI. Adres redakcji: 25–953 Kielce 12, skrytka pocztowa 171, ul. Targowa 18, fax 46979. Publicyści: tel. 472–51, 501–83, dział informacji 443–45, 472–55, 422–63, sportu 526–36, dział łączności z czytelnikami 489–91. BIURO OGŁOSZEŃ: 448–58. REDAKCJA W RADOMIU: 26–600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 237–36, 290–64. Kierownik oddziału – Bożena DOBRZYŃSKA. Wydawca: EXBUD–13 „Wydawnictwo" sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD–17 sp. z o.o., Kielce, ul. Górna 21.

Redaktor wydania Grzegorz Ściwiarski

Redaktor depeszowy Marek Maciągowski

Zbyt wcześnie na wielką pomoc dla Rosji

Ceny wzrosły w Rosji czterokrotnie w styczniu, a minimum socjalne wzrosło z 340 rubli przed liberalizacją cen do 1300 rubli – podała telewizja rosyjska, powołując się na oficjalne dane statystyczne.

Doradca rządu rosyjskiego Aleksiej Uliukajew twierdzi jednak, że najgorsze już minęło i w lutym nie należy się spodziewać tak gwałtownych podwyżek. Jego zdaniem wzrost cen, i to tylko niektórych produktów, nie powinien przekroczyć 5–15 proc.

Z sondażu przeprowadzonego przez Instytut Socjologii Rosyjskiej Akademii Nauk wynika, że niemal co piąty mieszkaniec Moskwy popiera reformy gospodarcze. Mniej więcej tyle samo respondentów jest przeciwnych realizowanej obecnie reformie.

Tymczasem ambasador USA w Rosji Robert Strauss określił program reform gospodarczych Moskwy jako bardziej odważny niż spójny i oświadczył, że jest zbyt wcześnie, by Stany Zjednoczone zaczęły pompować miliardy dolarów do tego kraju.

„Wydawanie pieniędzy już dziś nie byłoby ostrożne" – powiedział ambasador.

Zdaniem Straussa, Rosji nadal brakuje instytucji finansowych i struktur gospodarczych, by zapewnić, że pieniądze nie zostaną zmarnowane.

Reuter przypomina, że USA i ich sojusznicy dostarczają Rosji żywność i pomoc humanitarną, jednak Moskwa zaapelowała do Zachodu o siedem miliardów dolarów na stabilizację załamanej gospodarki i realizację bolesnych reform ekonomicznych.

Kuba

Sałata na placu Rewolucji

Coraz większe są trudności z zaopatrzeniem społeczeństwa Kuby w podstawowe artykuły żywnościowe.

Niewielkie są kartkowe przydziały na chleb i mąkę, brak mięsa i mleka. Trwa ogólnokrajowa akcja zakładania przydomowych ogródków warzywnych.

Od lipca ub.r. dzienna norma chleba w Hawanie wynosi 80 gramów. Ograniczono ostatnio sprzedaż mleka dla rodzin mających dzieci starsze niż 7 lat. Podstawowym artykułem żywnościowym Kubańczyków stały się kurze jaja.

Trudności w zaopatrzeniu w żywność są związane przede wszystkim z ograniczeniem importu ziarna z ZSRR i krajów Europy wschodniej (pokrywał on do niedawna 90 proc. zapotrzebowania na ten produkt rolny).

Komitety obrony rewolucji, które dotychczas koncentrowały się na „walce z kontrrewolucją", obecnie za główne zadania uważają „przezwyciężanie trudności w zaopatrzeniu w żywność", agitowanie ludności, by wszędzie zakładała ogródki warzywne.

W Hawanie gazony kwiatowe zamieniają się w ogródki z pomidorami, sałatą i cebulą. Wykorzystano do tego celu nawet plac Rewolucji, znajdujący się w centrum stolicy Kuby.

Ministerstwo budownictwa zapowiedziało zmniejszenie frontu robót i skierowanie do rolnictwa ok. 40 tys. osób.

Serbowie akceptują plan ONZ

Po czterdziestu godzinach obrad, zakończyło się w Pałacu Federacji w Belgradzie posiedzenie czołowych polityków obozu serbskiego. Jak podała oficjalna agencja Tanjug powołując się na koła zbliżone do prezydium SFRJ, wszyscy uczestnicy spotkania zaakceptowali koncepcję zaangażowania sił pokojowych ONZ.

Według nieoficjalnych doniesień, rozpoczęte w piątek rano obrady były poświęcone przede wszystkim przekonaniu lokalnych serbskich polityków z Krajiny i innych regionów Chorwacji do planu pokojowego ONZ, którego realizacji sprzeciwiali się przez ostatnie tygodnie. W pierwszym, pozytywnym sygnale przekazanym przez agencję Tanjug mówi się jednak o koncepcji angażowania sił pokojowych, a nie wprost o planie Cyrusa Vance a, co może oznaczać, iż lokalni politycy z Krajiny nadal wyrażają pewne zastrzeżenia co do samego planu, zaakceptowanego już w ostatnich dniach minionego roku przez czynniki oficjalne w Belgradzie i Zagrzebiu.

(PAP)

Turcja

178 ofiar lawin

W poniedziałek pod kolejną lawiną śnieżną w tureckiej prowincji Sirnak zginęły cztery osoby, a ekipy ratunkowe wydobyły spod zwałów śniegu ciała 35 ofiar. Tym samym liczba śmiertelnych ofiar lawin, które w sobotę i niedzielę zsunęły się na wiele górskich miejscowości w południowo-wschodniej części Turcji, wynosi już 178.

Rząd turecki zapowiedział, że zamierza ewakuować wioski zagrożone kolejnymi lawinami. Rzecznik rządu poinformował, że niektóre rejony południowo-wschodniej Turcji zostaną ogłoszone strefą klęski żywiołowej.

W Norwegii nie chcą atomowych lodołamaczy

Norwegia z rezerwą odnosi się do propozycji Murmańskiego Towarzystwa Żeglugowego, by rosyjskie lodołamacze o napędzie atomowym mogły z pasażerami zachodnimi zawijać również do portów tego kraju.

Norwedzy obawiają się skażenia swych wód terytorialnych substancją promieniotwórczą. Towarzystwo z Murmańska zabiega o możliwość zawijania do portu Kirkenes w północnej części Norwegii.

Azerbejdżanie bombardowali Stepanakert

Oddziały azerbejdżańskie bombardowały stolicę Nagorno-Karabachii Stepanakert. Jedna osoba zginęła, a 7 jest rannych – podał w poniedziałek doradca armeńskiego prezydenta Lewona Ter-Petrosjana.

Poinformował, że w kierunku Stepanakertu wystrzelono 10 rakiet i 20 pocisków z moździerzy. W pobliskiej wiosce armeńskiej Karintak w wyniku ataku przy użyciu wozów pancernych zniszczono zabudowania. Ostrzelano również wieś Małybejli w rejonie szuszyńskim.

Minister spraw wewnętrznych Nagorno-Karabachii poinformował, że w poniedziałek rano jednostki azerbejdżańskie podjęły próbę zajęcia wioski Chramort. W ataku brało udział kilka transporterów opancerzonych i piechota.

(PAP)

Albania ma miss

19-letnia absolwentka szkoły średniej Valdona Semliari z Tirany na krótko postawiła w świetle jupiterów albańskie kobiety, udręczone trudnymi warunkami życia w kraju. Valdona wygrała pierwszy w historii najbiedniejszego kraju Europy, konkurs piękności, zdobywając oprócz tytułu Miss Albanii nagrodę w gotówce 30 tys. leków (600 dolarów) i wycieczkę do Włoch.

OWP

Możliwy pokój z Izraelem

„W dniu, w którym Izrael uzna nasze prawo do samostanowienia na naszej ziemi i wycofa się z zachodniego brzegu Jordanu, strefy Gazy oraz ze wschodniej (arabskiej) Jerozolimy, nasi przedstawiciele będą gotowi do podpisania traktatu pokojowego z Izraelem oraz udzielenia wszelkich niezbędnych gwarancji międzynarodowych" – oświadczył rzecznik a zarazem członek Komitetu Wykonawczego OWP Jaser Abed Rabbo w wywiadzie dla izraelskiego dziennika „Dawar".

Rabbo przypomniał, że w 1988 roku parlament palestyński na sesji algierskiej uznał prawo Izraela do istnienia, a w trzy lata później zezwolił delegatom palestyńskim z ziem okupowanych wziąć udział w rokowaniach pokojowych z Izraelem. Wywiady z działaczami palestyńskimi są w prasie izraelskiej dużą rzadkością.

Ostatnie wyniki sondaży opinii publicznej w Izraelu wykazały, że większość obywateli opowiada się za zwrotem części zachodniego brzegu i strefy Gazy, ale zdecydowana większość sprzeciwia się zwrotowi wschodniej Jerozolimy, zdobytej w wyniku agresji w czerwcu 1967 roku.

„Polonezy" z katalizatorami i wtryskiem paliwa

Od poniedziałku warszawskie punkty sprzedaży FSO oferować będą klientom „polonezy" z elektronicznym wtryskiem paliwa oraz katalizatorem – poinformowano 1 bm. dziennikarza PAP.

Cena tych samochodów wynosić będzie, w zależności od wyposażenia dodatkowego, 85 – 88 mln zł. Zastosowanie jednopunktowego wtysku paliwa General Motors oraz katalizatora podrożyło cenę „polonezu" z silnikiem o pojemności 1,5 litra o ok. 14,5 mln zł.

Po co nam zagraniczna makulatura?

Rada Polskiej Izby Książki zwróciła się do ministra ochrony środowiska zasobów naturalnych i leśnictwa z prośbą o wyjaśnienie motywów i okoliczności podjęcia decyzji zezwalającej na zakup zagranicznej makulatury dla polskiego przemysłu papierniczego.

„Dzieje się to w sytuacji, w której wydawcy i dystrybutorzy dysponują niesprzedawalnymi zapasami książek do przemiału – wyprodukowanymi w latach ubiegłych - a ich przekazanie do punktów skupu makulatury, papierni itp. jest praktycznie niemożliwe" - stwierdził prezes rady, Grzegorz Boguta. Rada określiła decyzję o zezwoleniu na zakup zagranicznej makulatury jako „nieszczęśliwą".

Tatarzy chcą mieć swoje państwo

Pierwszy zjazd narodu tatarskiego – Kurułtaj - obradujący w stolicy Tatarstanu Kazaniu opowiedział się za utworzeniem niepodległego państwa tatarskiego, odwołaniem deputowanych do parlamentu rosyjskiego, wybranych z terytorium Tatarstanu, natychmiastową nacjonalizacją bogactw naturalnych republiki i wszystkich przedsiębiorstw i nieruchomości oraz wprowadzeniem własnej waluty.

Kurułtaj, w którym wzięło udział około 900 delegatów z całego terytorium byłego Związku Radzieckiego, przyjął akt o niepodległości państwowej państwa tatarskiego, „przerwanej w rezultacie agresji sąsiedniego państwa", i zwrócił się do ONZ z prośbą o przyjęcie Tatarstanu jako pełnoprawnego członka tej organizacji oraz do parlamentów świata – o uznanie niepodległości Tatarstanu. Tatarstan – republika wchodząca w skład Federacji Rosyjskiej – zajmuje najbardziej radykalne spośród republik Rosji stanowisko w sprawie niezależności od Moskwy, a przywódcy tatarskiego ruchu narodowego za cel swojej polityki stawiają uzyskanie pełnej niepodległości państwowej. W pierwszym Kurułtaju ze strony Tatarstanu uczestniczyli przedstawiciele najbardziej radykalnych nacjonalistycznych organizacji „Ittifak", islamskiego stowarzyszenia „Mardżani" i ruchu „Azatłyk".

Kurułtaj wybrał 75-osobowy Milli-Medzlis (Kongres Narodowy) i jego przewodniczącego – Tałgata Abdullina. Zadaniem Medzlisu – oświadczył Abdullin – jest aktywna współpraca z parlamentem Tatarstanu, udział w opracowaniu ustaw i konsolidacja wszystkich narodów przed referendum w sprawie niepodległości Tatarstanu.

Powstanie Milli Medzlisu – jako alternatywnego parlamentu wobec rady najwyższej Tatarstanu – grozi powtórzeniem w Tatarstanie wariantu czeczeńskiego, gdzie kongres narodu czeczeńskiego obalił ostatecznie legalne władze republiki.

Największa organizacja narodowa Tatarstanu – Tataskie Centrum Społeczne – wystąpiła z oświadczeniem, w którym stwierdza się, że Kurułtaj i wybrany przezeń Medzlis nie ma prawa do wypowiadania się w imieniu całego narodu tatarskiego, a traktowanie Medzlisu jako alternatywnego organu władzy jest „agresywną ignorancją polityczną i profanacją idei odrodzenia kulturalno-narodowego". Prezydent Tatarstanu Mintimer Szamijew podpisał 1 lutego dekret zakazujący organizacjom społecznym mieszania się do działalności organów władzy państwowej.

(16)

– ON nie jest dla was żadnym porucznikiem. Jego w ogóle nie ma. Jego nie było dzisiaj tutaj. Jego nie było tutaj nigdy.

Marianek był tak wystraszony, że mówił już zupełnie bez sensu. Fortuna bez gniewu wyswobodził się z miękkiego uścisku. Marianek wyśliznął się za nim na palcach. W drzwiach obejrzał się i Jacek zobaczył w jego oczach prócz strachu, nienawiść. Pomyślał, że nie ma sensu nic tłumaczyć, bo on i tak nic z tego nie rozumie. Najlepiej wyjść. Cicho i niezauważalnie, tak, by Marianek mógł uwierzyć w to, co mówił. Że Jacka tu nigdy nie było.

Kapral Pyś pilnował dobrze. Nikt nie dobrał się do samochodu i to było powodem, że kapral Pyś był nieusatysfakcjonowany. Z żalem odłożył drewnianą palę do metalowej szafki. Kapral Pyś był dwukrotnie degradowanym kławiszem za zbyt pochopne używanie owej paly, ale kiedy miał najmniejszą okazję, nie mógł sobie odmówić. Teraz okazji nie miał, choć na nią liczył, i Jacka nie zdziwił jego parszywy humor. Nawet nie odpowiedział na do widzenia.

Do domu dojechał spokojnie. Nikt nie włókł się za nim. Ani „volkswagenem", ani niczym innnym.

Anka czekała. Przywarła do niego swym pachnącym ciałem i Jacek ukląkł, i sam się zdziwił, że ukląkł, i całował jej gładkie ciało, pachnące daleką podróżą. Tak właśnie pomyślał: ciało pachnące daleką podróżą. Całował jej płaski brzuch, a ona uniosła się lekko i zsunęła sukienkę, wtedy on zdjął jej czarny biustonosz i czarne figi, a gdy pozostała tylko w stromych butach pomyślał, że nadpływa ku niemu jak wersety poematu Karela Hynka Machy.

A potem leżeli obok siebie, w mroku podświetlonym chłodnym blaskiem księżyca.

– Za co cię wytzucili? – spytała cicho. Czuł jej ciepły, nasączony szampanem oddech.

– Ułatwiłem ucieczkę. Dziewczynie.

– Była niewinna?

– Nie była niewinna.

– Ładna?

– Bardzo ładna.

– Co się z nią teraz dzieje?

– Nie wiem.

– Wypuściłeś bardzo ładną dziewczynę, do tego winną, i nie wiesz co się z nią dzieje? Za co ona siedziała?

– Za zabójstwo.

– Morderczyni? – odsunęła od siebie kieliszek teatralnym gestem.

– Zabójczyni. To nie to samo.

– Więc może ona teraz kombinuje następne morderstwo, przepraszam, zabójstwo.... Zabójstwo to przecież pestka.

– Przestań – usiadł obok niej, a gdy zarzuciła mu ręce na szyję, poczuł dotyk chłodnego szkła, a gdy się całowali, czuł jak szampan ścieka mu po plecach wąską, zimną strużką.

– Muszę iść, Jacek. – Wyswobodziła się delikatnie z objęć.

– Tak nagle?

– Nie nagle. Nie chciałam mówić tego wcześniej, żeby nie psuć zabawy. – Zaśmiała się cicho. – Musisz się wyspać, a przy mnie, sam wiesz, to niemożliwe.

– Nie zasnę.

– Mam tabletkę „sinequanu". Podlany wódką działa błyskawicznie.

Patrzył w mroki widział jak się ubiera, jak nakłada czarne figi i niknie puszysty, mroczny trójkąt, jak potem zapina biustonosz i jej piersi z ciemniejącymi sutkami kryją się za mroczniejącym materiałem, i pomyślał, że chciałby, aby była przy nim zawsze, by była przy nim zawsze naga i taka, jaka była tej nocy.

– Kocham cię – powiedział i gdy usłyszał swój głos, zdziwił się, że to powiedział.

Nachyliła się nad nim.

– Też cię kocham – czuł ją znów blisko siebie i jej zapach, i ciepło napływające z jej ciała. – Wydaje mi się, że cały czas jestem z tobą, że zawsze byłam z tobą, że ciebie tylko kochałam i nie było nikogo innego w moim życiu, tylko ty, i że nie było nikogo w moim łóżku, tylko ty byłeś w nim zawsze.

Nałożyła szybko sukienkę. Nie zapalała światła.

– Śpij. Nie można pić i zapominać o śnie. – Położyła tabletkę na stoliku. – Śpij.

Nie chciało mu się spać. Siedział w fotelu, patrzył w zachmurzone okno, przez które płynął księżyc. Chciał ułożyć wydarzenia z ostatnich dni w sensowną całość, ale na wszystko nakładało się wspomnienie Anki. Otrząsnął się. Nie lubił nadmiaru czułości. Sięgnął po butelkę. Wódka zdążyła się już nagrzać. Spojrzał na podświetloną tarczę zegarka. Zbliżała się trzecia, więc siedział w fotelu już koło godziny. Wstał. Wziął bufelkę z sobą. Nie znosił ciepłej wódki, szczególnie wtedy, gdy nic nie stało na przeszkodzie, by ją zamrozić.

I w przedpokoju poczuł ten zapach. Przez chwilę myślał, że to złudzenie, różne rzeczy i różne zapachy napływają po nieprzerwanym piciu wódki. Ale zapach stawał się coraz intensywniejszy i nie mógł być złudzeniem. Zapach napływał z kuchni. I kiedy wszedł do niej, poczuł pod stopami chłodną ciecz, a na tle okna, we fluoryzującym blasku księżyca, zobyczył coś, co przypominało pnącze winogrona, które przez szparę wpełzło do kuchni. Patrzył, jak z miejsca, gdzie pnącze urywa się, cieknie mroczna strużka, a potem rozmywa mrokiem na boazerii i szemrząc cicho ścieka na linoleum. A potem zobaczył wątłą kreskę, przypominającą chorowitą odrośl pnącza, a kiedy zbliżył się do okna, zrozumiał. Poczuł, jak przez ciało przebiega mu tysiącami maszerujących mrówek dreszcz, i był to dreszcz zwierzęcego strachu. Stanął w otwartym oknie i czekał, i wiedział, że każdy błąd może kosztować go życie.

Doczekał się. Usłyszał lekki syk, a potem zobaczył jak wątłym odnóżem pełznie płomień, podświetlony niebieskawym blaskiem. Takim charakterystycznym blaskiem żarzącej się mieszaniny lontowej. Zastygł w oczekiwaniu. Pomyślał, że sekunda nieuwagi zamieni go za chwilę w płonącą pochodnię, a dom w piekło, z którego nie będzie już wyjścia. Ostożnie wyjął zwisającą w kuchni nitkę lontu i trzymając w dłoni wysunął ją za okno. A potem szarpnął z całej siły. Usłyszał suchy trzask i zobaczył jak wątła odrośl opada w dół, kołując niczym gasnąca gwiazda. A kiedy opadła i zgasła, wyrzucił za okno gumową rurkę, z której coraz wątlejszym strumykiem ciekła benzyna.

Błyskawicznie, tak jak stał, w samych slipach, rzucił się ku drzwiom. Wyskoczył na schody. Wejście na dach było w środkowej klatce. (cdn)

Interpelacje i oświadczenia posłów Kielecczyzny

Na początku stycznia bieżącego roku posłowie ziemi kieleckiej złożyli na ręce marszałka Sejmu RP, prof. Wiesława Chrzanowskiego, swoje interpelacje i oświadczenia. Jedno z nich dotyczy ograniczeń w sferze społecznej.

W związku z poszerzającym się w naszym kraju obszarem ubóstwa, dotykającym coraz szerszych kręgów polskiego społeczeństwa, obszarem nędzy objawiającym się masowo na naszych ulicach poprzez wzrastające rzesze bezdomnych i nie posiadających środków do życia, chciałbym ubolewając nad tym faktem zwrócić uwagę Wysokiej Izby na te problemy i w perspektywie wyczulić przy podejmowaniu ustawowych decyzji dotyczących tej problematyki.

Co prawda wszyscy wiemy, iż więcej niż skromny budżet naszego kraju nie pozwala na zaangażowanie środków mogących tym negatywnym społecznie zjawiskom skutecznie przeciwdziałać, co prawda też nie sposób z dnia na dzień te środki znaleźć, ale mając na uwadze stan obecny, który określam w aspekcie społecznym jako tragiczny, uważam, iż nie można w sferze społecznej akceptować dalszych ograniczeń. Ograniczeń, które zarówno w prowizorium budżetowym, jak i w kilku innych projektach skierowanych do rozpatrzenia przez Wysoką Izbę oraz przez ostatnie podwyżki cen nośników energii, są jednak niestety w sposób oczywisty sygnalizowane.

Będąc też jako Sejm w trakcie rozpatrywania tych ustaw, a w przeddzień innych, chcę zwrócić się do Wysokiej Izby byśmy jednak dziś, gdy ubóstwo zaczyna mieć coraz częściej już nie tylko wymiar słowny, ale i praktyczny, zagadnienia ze sfery społecznej potraktowali pracując nad prawem z wyjątkową ostrożnością.

Zwracając się o to wyrażam też nadzieję, że moje oświadczenie nie zostanie odebrane w kategoriach populizmu, ale poruszając wymierną choć przykrą kwestię, będzie na tę problematykę wyczuleniem. Myślę bowiem, że ciężary reform i wyrzeczenia, jak stwierdził Pan Premier w swoim niedawnym expose, winny być rozłożone sprawiedliwie. Kształt tej sprawiedliwości nadamy natomiast my.

WŁADYSŁAW ADAMSKI

Bezpłatna jest płatna.

Ustalony w ubiegłym roku budżet na bieżące potrzeby szkół od początku określany był jako „budżet nędzy", obliczony na przetrwanie. A był on jeszcze dwukrotnie zmniejszany.

Nic więc dziwnego, że **oświata kielecka weszła w nowy rok z zadłużeniem (tylko wydatki bieżące) szacowanym na 60 mld zł. Na tę kwotę składają się nie zapłacone składki ZUS (15 mld) oraz sterty rachunków za wodę, energię, opłaty komunalne, usługi itp.** Tylko w nielicznych gminach szkoły są jako tako zaopatrzone w opał. Dyrekcje lawinowo sygnalizują o kończących się zapasach węgla i koksu.

Kuratorium Oświaty i Wychowania szacuje, że **już około 17 proc. kosztów utrzymania szkół ponoszą rodzice.** (cug)

Funkcjonariusze idą na łatwiznę?

Winny – ukarany

W ubiegłym roku policja i Straż Prezydencka ukarały kielczan ponad 30 tysiącami mandatów na łączną kwotę blisko 2 miliardów złotych. Za co? Odpowiedź na to pytanie – zakładając, że tego typu sankcje mają być profilaktyką – mija się ze stopniem uciążliwości skutków nieprzestrzegania obowiązujących przepisów. Tych widocznych w mieście i w statystykach, często tragicznych. Okazuje się bowiem, że najczęściej represjonowani za wykroczenia są kierowcy... parkujący w niedozwolonych miejscach. Czy właśnie oni są najgroźniejsi?

Najwięcej mandatów, blisko 13,5 tysiąca, wręczyli funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji (trzeba tu zaznaczyć, że rejon obejmuje też okolice Kielc, m.in. Morawicę, Strawczyn, Zagnańsk, Raków, lecz radiowozy, z racji kosztów benzyny, nie zaglądają tam zbyt często). Naczelnik wydziału, nadkom. **Marek Misiewicz** nie dysponuje danymi – za co karano – gdyż nowe wytyczne Biura Ruchu Drogowego nie przewidują prowadzenia tego typu specyfikacji. Nie ma zatem „mandatowego" odzwierciedlenia tego, co się dzieje na drogach. Natomiast ze statystyki wypadków wynika, że najczęściej ich przyczynami są: przekraczanie dozwolonej prędkości, nieprawidłowe wyprzedzanie, wymijanie, omijanie, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, błędy pieszych, niesprawność pojazdów, wreszcie kierowcy i piesi po spożyciu alkoholu. Na te właśnie rzeczy uczula naczelnik funkcjonariuszy podczas każdej odprawy. Chodzi o to, aby posiadający specjalistyczną wiedzę (potrzebną do stwierdzenia np. technicznej sprawności pojazdu) i urządzenia (radary itd.) policjanci z „drogówki" nie tracili czasu na sprawy nie wpływające na stan bezpieczeństwa na drogach. Takim wykroczeniem jest np. parkowanie na chodniku – naczelnik zaleca, aby nie nakładać grzywien na kierowców, którzy zatrzymali się na kilka minut, aby np. zrobić zakupy.

Na drugim miejscu w „mandatowej hojności" jest... Straż Prezydencka – niewielka grupka strażników przez niecałe 10 miesięcy ub. roku (prawo karania mandatami uzyskała 11 marca) nałożyła ponad 10 tys. mandatów. Za co? – statystyka będzie gotowa dopiero w marcu (po pełnym roku), ale orientacyjnie: za nieprawidłowe parkowanie, tj. w miejscach zakazu lub na trawnikach – ponad 4,2 tys. mandatów, za zły stan sanitarno–porządkowy – 4 tys. (kary z aż 31 różnych artykułów kodeksu wykroczeń), handlowanie w miejscach niedozwolonych – 1,1 tys., pozostałe wykroczenia drogowe (parkowanie na przejściach, blokowanie przejazdu itp.) – 147. Reszta to tzw. in n e, czyli za nieusuwanie skutków zimy, niesprawność urządzeń komunalnych itp.

Najliczniejsza grupa uprawnionych do karania mandatami, tj. funkcjonariusze Wydziału Prewencji KRP – w większości piesze patrole z Kielc, 10 gminnych komisariatów i 2 posterunków – mają „na koncie" ok. 6,7 tys. mandatów. W tym za wykroczenia przeciwko: bezpieczeństwu osób i mienia – 59 mandatów, porządkowi i spokojowi publicznemu – 404, zdrowiu publicznemu (np. czystość posesji– „działka" Straży Miejskiej) – 150, obyczajności publicznej – 121, porządkowi na obiektach PKP (niezależnie od Służby Ochrony Kolei) – 229, zaś za wykroczenia będące specjalnością „drogówki", tj. jazdę niesprawnym pojazdem – 109, a za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego – aż 5230 mandatów. Nie uzyskałem jednoznacznej odpowiedzi – ile za złe parkowanie. Tłumaczono mi, że wykroczenie to nie figuruje jako osobna rubryka i występuje tylko w ogólnej liczbie mandatów. Na pewno w liczbie 5230 jest 21 mandatów za przekroczenie prędkości, 780 – za nieprawidłowe wyprzedzanie, wymijanie lub omijanie, 339 – za nieprawidłowe zachowanie kierowcy wobec pieszych (np. wjeżdżanie na zielone światło).

Podana statystyka nie wymaga dodatkowego komentarza. Wszyscy moi rozmówcy przyznali, że wykroczenie polegające na parkowaniu w miejscu zakazu jest najłatwiejsze do stwierdzenia i ukarania, a mandaty wręczają wszystkie trzy grupy funkcjonariuszy do tego uprawnionych. W Kielcach jest wiele takich miejsc, gdzie codziennie bez trudu można zainkasować co najmniej kilkaset tysięcy złotych. Kierowcy uparcie „nie przyjmują do wiadomości", iż nie można parkować na szerokim (np. 5 m) chodniku w sytuacji, gdy ten swobodnie pomieści i pojazdy, i przechodniów – praktykowane jest to w wielu innych miastach i nikomu nie przeszkadza. Czy wobec coraz większej liczby pojazdów, braku parkingów nie za dużo jest w Kielcach znaków zakazu zatrzymywania się i postoju z dopiskiem „dotyczy także chodnika"? W dziale inżynierii ruchu drogowego dowiedziałem się, że na szerokim chodniku obok pawilonów handlowych przy ul. Czarnowskiej nie można parkować dlatego, by... nie prowokować handlarzy, którzy rychło urządziliby tu targowisko. W tym rejonie często można spotkać funkcjonariuszy pilnujących porządku, tj. zakazu parkowania. **K. KROGULEC.**

W całym kraju jest tylko 4 wicewojewodów – członków PSL – a w wielu województwach w administracji nie ma ani jednego dyrektora wydziału, bądź jego zastępcy wywodzącego się z PSL – powiedział ALFRED DOMAGALSKI – prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Kielcach.

PSL zabiega o powrót

– To nieprawda, że PSL zaczęło nagle zgłaszać ambicje i aspiracje do piastowania wysokich funkcji publicznych. Wystarczy znać historię, żeby wiedzieć, że ludowcy przed wojną i po wojnie zawsze brali udział w sprawowaniu władzy w Polsce. Partia ludowa zawsze była liczącą się partią polityczną i jej członkowie odgrywali znaczącą rolę w rządzie. Teraz w całym kraju jest tylko 4 wicewojewodów – członków PSL, a w wielu województwach nie ma żadnego PSL-owca pełniącego funkcję dyrektora, bądź zastępcy wydziału urzędu wojewódzkiego. Na Kielecczyźnie sytuacja jest bodaj najkorzystniejsza – mamy wicewojewodę, wicekuratora i dwóch wicedyrektorów wydziałów – mówi A. Domagalski.

– Przez ostatnie ekipy rządowe zostaliśmy dosłownie wypłukani ze stanowisk, zakwalifikowano nas do postkomuny i nie powierzano żadnych znaczących funkcji w administracji państwowej. Ale PSL zabiega o powrót na scenę polityczną, do normalnego życia politycznego. To nieprawda, że ludowcy mają tylko orać, siać i wyrzucać gnój. Uważam, że administracja państwowa nie może funkcjonować normalnie bez zdrowego, chłopskiego rozsądku i programu PSL. Nie dobijamy się o stanowiska za wszelką cenę. Moglibyśmy je już mieć, gdybyśmy premierowi Olszewskiemu postawili warunki przy głosowaniu za jego kandydaturą. Musiałby je spełnić. Nie chcemy, aby odwołano ze stanowisk innych, żeby zrobić miejsce dla nas. Ale domagać się będziemy, aby przy obsadzaniu funkcji brano pod uwagę naszych specjalistów, nie tylko członków PSL, ale także skupionych wokół stronnictwa. Są wśród nas ludzie mądrzy i doświadczeni.

ELŻBIETA WIKŁO

Spacer w koneckim parku.

Fot. M. Klusek

Mało pieniędzy dla gmin

Gimnastyka ze złotówką

Sejm uchwalił prowizorium budżetowe na I kwartał bieżącego roku. Nie pozostaje ono bez wpływu na stan finansów poszczególnych gmin. Każda z nich bowiem otrzymuje większą lub mniejszą subwencję ogólną z budżetu państwa.

Generalnie daje się dostrzec taka tendencja: **gminom przekazuje się coraz więcej zadań, a zmniejsza subwencje oraz ogranicza dochody własne.** By nie być gołosłownym: od 1 stycznia br. gminom przekazano obowiązek organizowania i finansowania dowożenia dzieci do szkół oraz utrzymania tzw. zerówek. **Tymczasem subwencje zostały zmniejszone, w niektórych przypadkach nawet o 50 proc.**

Zarządy i rady gmin bez entuzjazmu przyjmą także ustawowy zapis, że tylko 15 proc. wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych pozostanie w gminnej kasie, reszta – czyli 85 proc. – trafi do budżetu państwa. Tylko 5 proc. wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a mających siedzibę na terenie gminy, pozostanie w danej gminie.

Ze względu na pogłębiającą się recesję nie ma pewności czy owe 5 proc. podatku od osób prawnych rzeczywiście trafi do gminnej szkatuły. Z całą pewnością zmaleją natomiast dochody własne gmin ze względu na wyłączenie od podatku rolnego gruntów V klasy. Na Kielecczyźnie jest ich dość dużo.

– Czy wymienione wyżej oraz inne „ubytki" zrekompensują wpływy z podatków od nieruchomości i opłat lokalnych? Wątpliwe. Gminni działacze samorządowi będą musieli się sporo nagimnastykować, by powiązać koniec z końcem, by zaspokoić rosnące potrzeby. O finansowe wsparcie ze strony samorządów dopomina się służba zdrowia, oświata, kultura. A z pustego i Salomon nie naleje. Władze gmin muszą więc skrupulatnie liczyć każdy wydatkowany grosz, szukać możliwości pozyskania dodatkowych źródeł dochodu.

Jakie więc subwencje przyznano gminom?

Kielce na rok 1992 otrzymały ponad 7.3 mld zł, Ostrowiec – 483 mln, Skarżysko - 1.6 mld, a Starachowice 6.4 mld.

Z miast-gmin największą subwencję ogólną na ten rok uzyskał Sędziszów – ponad 9 mld zł, Staporków (4.3 mld) i Busko Zdrój (4 mld). Najmniej Pińczów – 754 mln.

Z gmin największą subwencję mają: Pawłów – 5.1 mld, Łopuszno (4.4 mld), Daleszyce (4.3 mld) i Bodzechów (4 mld). Najniższe subwencje otrzymały: Tuczępy – około 22 mln, Słtkówka – Nowiny – 32 mln i Kodzów - 276 mln zł.

O wysokości subwencji decydują przede wszystkim dochody własne gmin.

Przyznana subwencja ogólna obejmuje finansowanie tzw. zadań własnych gmin w zakresie szkół oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych przejętych przez gminy od 1 stycznia br.

W tym roku ulega również zmianie sposób przekazywania gminom miesięcznych rat subwencji ogólnej. Należną na dany miesiąc ratę, na konto budżetu gminy, będzie przekazywał okręgowy oddział Narodowego Banku Polskiego, który wcześniej Ministerstwo Finansów powiadomi o wysokości należnej raty i terminie jej przekazania.

CEZARY GĄTKIEWICZ

Koło ratunkowe

Jan Janus mówi, że ludzie przychodzą na Traugutta ze wszystkim. Kiedyś złożyła wizytę nobliwie wyglądająca pani, żądając, by komisja naprawiła jej drzwi szafy. Innej osobie – grzecznie, ale stanowczo - odmówiono pomocy przy układaniu wykładziny podłogowej.

W Komisji Interwencji przy Zarządzie Regionu NSZZ „S" Ziemia Radomska pracują dwie osoby: **Michał Wasik**, przewodniczący i **Jan Janus**. Fachowo wspomaga ich sekcja ekonomiczno-prawna. Gdyby ściśle trzymać się statutu, to „panowie z interwencji" powinni występować tylko w sprawach spornych między pracodawcą, a pracownikiem, kiedy zachodzi podejrzenie, iż pracownik został pokrzywdzony. Powinni interweniować na wniosek komisji zakładowych, członków „S", w sprawach dotyczących związku właśnie. I tym „interwencja" zajmuje się głównie.

W 1990 r. rozpatrzono i załatwiono około stu spraw. W 1991 było podobnie. Najczęściej interweniują przy okazji zwolnień grupowych, wypowiedzeń umowy o pracę, przy wypłacaniu „odprawek". Michał Wasik twierdzi, że wszystkiemu winna nieznajomość prawa, ustaw; szczególnie tej z grudnia 1989 r. Chociaż przyznaje zaraz, że trudno brać dyrektorowi za złe dbałość o własne interesy. On się troszczy o siebie, rzadziej - o pracowników. W Komisji Interwencji zdumiewa, jak rzadko organ założycielski danego zakładu interesuje się jego losem. Często o obowiązkach właściciela przypomina sobie dopiero wtedy, kiedy wszystko już się wali. Pracownicy „interwencji" występują w sądach pracy jako pełnomocnicy członków „S". W 90 przypadkach na sto sąd przyznaje im rację.

Do Komisji Interwencji zwracają się nie tylko członkowie „Solidarności". Przychodzą nie zrzeszeni i członkowie OPZZ. W większości przypadków wydeptali już wiele ścieżek. Nie jest tak, że zaczynają od „Solidarności", bo „Solidarność" załatwi wszystko. Często chodzi im o radę, do kogo mają się ze swoją sprawą zwrócić.

Fakt ciągłego ubożenia społeczeństwa widać i na Traugutta. Tu zjawiają się ludzie, którym brakuje na buty dla dziecka, na zapłacenie czynszu; ci, co nie mają gdzie mieszkać. I jest ich coraz więcej. J. Janus podkreśla, że bardzo dobrze układa się współpraca z MOPS, z PCK, PKPS. Nie mogą też narzekać na kontakty z ZUS. Bo renty i emerytury, sposób ich naliczania, wysokość to kolejna grupa spraw dla Komisji Interwencji.

W korespondencji do komisji trafiają się też anonimy.

– Czytam i wyrzucam do kosza – mówi M. Wasik. – Jeżeli ktoś nie ma odwagi się podpisać, to we mnie kiełkuje niedobre przekonanie, że coś z tą sprawą jest nie tak.

(nika)

Życie na procent

Przed wojną lichwiarzy wyklinano z kościelnej ambony, a po śmierci odmawiano im pochówku na cmentarzach.

W Kielcach pieniądze można pożyczyć od znajomego, który dysponuje akurat gotówką, w banku albo w jednym z trzech, działających zgodnie z prawem, lombardów. W każdym przypadku pożyczkę trzeba jednak zwrócić, a zasady rozliczania mogą być od liberalnych – gdy zawierzy życzliwy przyjaciel – po drakońskie. Banki żądają 40, 50 albo nawet 60 proc. Lichwiarze z lombardów pozornie nie są chciwi, dają pieniądze – przynajmniej oficjalnie – na 0,9 proc. za każdy dzień.

Lombardy pojawiły się na powrót w Kielcach, gdy okazało się, jak bardzo biurokratyczne przeszkody uniemożliwiają szybki obrót pieniędzy. Aby otrzymać pożyczkę w banku, trzeba pokonać niechęć przynajmniej dwóch żyrantów, spisać odpowiednie umowy, odstać kilka dni w oczekiwaniu na decyzję. A potem już można podpisać wszystkie kwity i ruszyć z miejsca z pożyczką nie większą niż wysokość sześciokrotnych poborów.

Lichwiarze w biurokrację się nie bawią. Mogą dać natychmiast każdą sumę, jakiej żąda klient pod warunkiem, że pożyczający złoży odpowiednie zabezpieczenie: może być złoto, samochód, nieruchomość. Zastaw musi co najmniej dwukrotnie przekraczać wysokość pożyczki. I codziennie bije procent. Te, niby niegroźne, 0,9 proc.

Jeden z kieleckich lombardów podaje, że przez miesiąc działalności pożyczył ludziom ponad 50 milionów. Większość klientów w terminie oddała pieniądze, odebrała zastaw. Ci, którzy mieli jakieś kłopoty ze zwrotem długu, raczej godzą się z przepadkiem złotych kolczyków, sygnetu, papierośnicy, pierścionka czy radiomagnetofonu. Kilkadziesiąt osób korzystających z usług lombardu, pożyczało kwoty niewielkie – 60 tysięcy, 150 tysięcy, milion. Te sześćdziesiąt tysięcy to dramat emeryta, który pożyczyła pieniądze pod zastaw złotego łańcuszka o wartości 800 tysięcy.

W dawnej Polsce lichwą trudnili się głównie Żydzi. Później interes zwietrzyli bogaci mieszczanie i kupcy. Wiadomo z historycznych przekazów, że chrzaścijan-lichwiarzy wyklinano z Kościoła, a po śmierci odmawiano im pochówku na cmentarzach. Korzystali na tym innowiercy, którym lichwę ograniczyły królewskie edykty. W średniowieczu na przykład nie wolno było brać wyższego procentu niż pół grosza tygodniowo od grzywny tygodniowo. Wtedy zrodziło się pojęcie „żydowski procent", gdy brano właśnie jeden procent dziennie od pożyczonej sumy. W okresie oświecenia i wczesnego kapitalizmu XIX-wiecznego lichwa nie pociągała za sobą żadnej kary i procent, nawet najwyższy, każdy sąd uznawał za prawny.

Kilku lichwiarzy działa w środowisku drobnych rzemieślników i handlarzy trudniących się turystyką bazarową. Ci pożyczają pieniądze pod zastaw towaru, samochodów i złota, ale na 1,5 do 3 procent dziennie. Można od nich pożyczyć do 50 milionów złotych, najwyżej na dwa tygodnie.

Oddać pieniądze trzeba w terminie. Inaczej nie ma sentymentów. Przekonał się o tym między innymi kielecki przedsiębiorca, który pożyczył u nielegalnie działającego bankiera 40 milionów. Gdy przyszedł termin spłaty, a pieniędzy nie było, do zakładu przyszła grupa osiłków, zdemontowała komputery i sprzęt do odbioru telewizji satelitarnej wartości 100 milionów.

Lichwiarz zabrał wszystko jak swoje.

RYSZARD BISKUP

BIZNES

ZUS wyjaśnia (I)

Przeliczanie zasiłków

Z licznych sygnałów wiemy, że służby pracownicze mają obecnie mnóstwo kłopotów z przeliczaniem zasiłków z ubezpieczenia społecznego, wypłacanych przez ZUS, w związku z wprowadzeniem podatku dochodowego od osób fizycznych. Publikujemy zatem niezbędne informacje związane z tym zagadnieniem.

Kwestia podstawowa: **po nowe dokumenty** (informacja, oświadczenie, karta zasiłkowa) **zgłaszać się należy do magazynu druków Oddziału ZUS w Kielcach, ul. Piotrkowska 27, tel. 412-31 (centrala). Natomiast w sprawach budzących wątpliwości, a dotyczących owych przeliczeń trzeba dzwonić pod nr 426-74.**

Zgodnie z ustawą z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. nr 80, poz. 350; zm. nr 100, poz. 442) – **wolne od podatku** są zasiłki: pogrzebowe, wychowawcze, porodowe oraz zasiłki (dodatki) rodzinne i pielęgnacyjne. Opodatkowaniu nie podlegają także dodatki z tytułu wzrostu cen artykułów żywnościowych (przysługują one do 30 czerwca br.).

Opodatkowaniu podlegają natomiast następujące zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłacane przez zakłady pracy lub organ rentowy: chorobowe, wyrównawcze, macierzyńskie, opiekuńcze oraz świadczenia rehabilitacyjne.

Te właśnie zasiłki, poczynając od 1 stycznia br., wypłaca się w kwotach brutto. W związku z tym ich wysokość ustala się według zasad określonych w zarządzeniu ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 11 grudnia 1991 r. w sprawie sposobu przeliczenia wynagrodzeń i zasiłków z ubezpieczenia społecznego w związku z wprowadzeniem podatku dochodowego od osób fizycznych (MP nr 45, poz. 320).

Zakłady pracy dokonujące wypłat tych zasiłków zobowiązane są do obliczania i pobierania w ciągu roku zaliczki na podatek także od dochodu z tytułu tych zasiłków, tak samo jak od wynagrodzeń. By wysokość pobieranego zasiłku nie uległa z tego powodu obniżeniu – zasiłek powinien być przeliczany zgodnie ze wspomnianym wyżej zarządzeniem ministra pracy i polityki socjalnej. **(cdn)**

Biuro Maklerskie „Do–centa" Kielce, ul. Piotrkowska 12 tel. 464-69, fax 435-63

OFERUJE

I. ART. PRZEMYSŁOWE: półtrampki chińskie w cenie 45.000 zł/para, torby reklamówki, białe – od 135 do 290 zł/szt., papierosy „CAMEL" – 9.630 zł/opak., farby emulsyjne do użytku wewnętrznego: typ SB – 13.080 zł/l, typ „latex" – jedwab. – 47.900 zł/l, farby emulsyjne do użytku zewnętrznego typ SB – 30.385 zł/l, okładzina cegłopodobna – typ „verblunder" – 255.440 zł/m kw., kleje do płytek ceram., do styropianiu.

II. ART. SPOŻYWCZE: cebula kl. I, roz. od 3,5 do 9 – 1.200 – 1.500 zł/kg, fasola igłomska – 5.500 zł/kg, kapusta kiszona – 1.400 zł/kg, słodycze firmy „Vivil", w tym: dropsy – 2.680 – 3.530, słodycze bezcukrowe: np. dropsy miętowe, cytrynowe – 3.530 zł, „vivil" cukierki miętowe, cytrynowe – 7.150 zł, wyroby czekoladowe firmy „Fazer" – Finlandia: „bartender", 97 g – 5.950 zł, cukierki „dumle", 90 g – 6.640 zł, „gejsha choc" (nadz. orzech.), 100 g – 7.730 zł, „blue mikchoc", 170 g – 13.080 zł, „lila choc bar" (z rodz.), 170 g – 13.080 zł.

Ponadto polecamy przetwory owocowe i warzywne – sałatki, dżemy, przeciery.

TERMINY WYPŁAT ZASIŁKÓW ZA STYCZEŃ 1992 (W KIELCACH)

a) Bezrobotni zarejestrowani do 30.11.91

NAZWISKA ZACZYNAJĄCE SIĘ NA LITERY	DATA WYPŁATY
A,B – Kobiety, mężczyźni	07.02.92
C, D – Mężczyźni	
C, D, E, F – Kobiety	08.02.92
E, F, G, H, I, J – Mężczyźni	
G, H, I – Kobiety	10.02.92
J, K – Kobiety	11.02.92
K, L – Mężczyźni	12.02.92
L, M – Kobiety	
M – Mężczyźni	13.02.92
N, O, P – Kobiety	
N, O – Mężczyźni	14.02.92
P, R – Mężczyźni	
R – Kobiety	17.02.92
S, T, U, V – Kobiety	18.02.92
S, T, U, – Mężczyźni	19.02.92
W, Z – Kobiety	20.02.92
W, Z – Mężczyźni	21.02.92

b) Bezrobotni zarejestrowani w grudniu 91 otrzymają zasiłek 24 i 25.02.92

UWAGA!

1. Zasiłki będą wypłacane tylko i wyłącznie wg powyższego terminarza. 2. Kasy czynne będą w godzinach: od pon. do piątku 8.00 – 14.00, a 8.02 (sobota) – w godz. 8.30 – 12. 3. Zasiłki nie odebrane w terminie będą do odebrania w kasie w dniu 27.02.92. 4. Osoby nietrzeźwe nie będą obsługiwane przez Biuro Pracy. 5. Wypłaty w filiach RBP w Nowej Słupi i Suchedniowie w dniach 11 – 14 i 24 – 25.02.92

Nadzieja umiera ostatnia

Utrata pracy jest tragedią dla każdego. Są jednak grupy społeczne, dla których możliwość samorealizacji przez zatrudnienie ma wymowę szczególną. Ludzie niepełnosprawni, ciężko przez los upośledzeni, wymagający ośrodków pracy chronionej, specjalistycznego oprzyrządowania i stałej lekarskiej pomocy. Przez lata, wielkim nakładem sił i środków budowano specjalne zakłady, otoczone opieką prawną, wyposażone w przychodnie lekarskie, służby psychologiczne, zapewniały rehabilitację. A co najważniejsze – dawały inwalidom poczucie pełnej wartości, możliwość samorealizacji, określały miejsce w życiu społecznym.

Głównym organizatorem tych placówek był spółdzielczość inwalidzka. Sejmowe porządkowanie spółdzielczości: z zimy 1990 roku, w założeniu słuszne, w wykonaniu koślawe, akurat w kooperatywach inwalidzkich nie sprawdziło się zupełnie. Właśnie z racji specyfiki i społecznych celów tej spółdzielczości. Pozostawione same sobie, rzucone na mętne wody wolnorynkowej gospodarki zwalniają ludzi, ograniczają produkcję, samolikwidują się. W ten sposób np. upadła Spółdzielnia Niewidomych w Radomiu zlikwidowano spółdzielnie w Pionkach i Ostrowcu, dogorywa w Końskich. Największa w województwie, mająca oddziały w Ostrowcu i Końskich, dająca zatrudnienie wielu niewidomym w innych miejscowościach, Kielecka Spółdzielnia Niewidomych decyzją walnego zgromadzenia członków z 22 stycznia ulega likwidacji.

Proces agonii rozpoczął się mniej więcej rok temu. Spółdzielnia, dysponująca nowoczesną, wyposażoną w zaplecze zdrowotne, rehabilitacyjne i socjalne bazą przy ulicy Hauke–Bosaka oraz jej oddziały w Ostrowcu, Końskich specjalizowała się w prostych stosunkowo, dostosowanych do możliwości niewidomych, wyrobach. Wszystko ręcznie, jako że schorzenie praktycznie uniemożliwia stosowanie wymyślnych zdobyczy techniki i cywilizacji. W najlepszym czasie spółdzielnia dawała pracę ponad 700 ludziom z czego ponad pięćset to byli ludzie pierwszej i drugiej grupy inwalidzkiej.

Recesja, brak zbytu np. na wszelkiego rodzaju szczotki, do użytku powszechnego i specjalistycznego oraz wyrobów dziewiarskich zmuszało do ograniczenia zatrudnienia. Ale nie tylko. Kłopoty pieniężne przyniosły degradację wszystkich dziedzin. Nowocześnie wyposażoną przychodnię lekarską obsługuje dziś zaledwie internista oraz trzy osoby na ćwierć etatu (pielęgniarka, specjalista rehabilitacji, okulista). Nie ma pieniędzy na dopłaty do leczenia, wyposażenia inwalidów w sprzęt, wykup mieszkań, najelementarniejszą nawet pomoc socjalną.

W efekcie dziś, w rozwiązanej formalnie spółdzielni, pracują jeszcze 242 osoby w tym 139 inwalidów. Każdy zatrudniony musi mieć dodatkową pomoc zdrowych. Od najprostszych czynności administracyjnych po opracowania technologiczne, oprzyrządowanie itp. czynności pomocnicze. Dodatkowym problemem jest rozpoczęta w 1989 roku inwestycja. Miał powstać nowoczesny zakład pracy chronionej dla kilkuset inwalidów. Dwa hektary, położone tuż za płotem obecnej spółdzielni, zapasy materiałów budowlanych i konstrukcyjnych, zarys nowoczesnych budynków. Stoi i przypomina o lepszych czasach, pożera dodatkowe miliony bez jakichkolwiek szans na kontynuowanie budowy przez spółdzielców. Chętnie to sprzedadzą „od zaraz", czekają na oferty. Część pomieszczeń biurowych i produkcyjnych już wydzierżawili innym instytucjom. Nie ma szans na kredyt bankowy. Aby można go uzyskać, wartość produkcji sprzedanej musiałaby wynosić około 600 – 700 mln złotych miesięcznie. Wyniki ostatnich miesięcy ub. roku nie przekraczały 250 – 300 milionów złotych. Nie ma zbytu na wyroby. Dziewiarstwo przegrało z importem, na skutek recesji wycofały się z kooperacji wielkie zakłady przemysłowe, pozostałe towary kupowane są dosłownie na sztuki.

Proces likwidacyjny spółdzielni potrwa kilka miesięcy. Same tylko odprawy pracownicze kosztować będą ponad półtora miliarda złotych. A operacje formalno-prawne? Co wreszcie z ponad dwiema setkami zatrudnionych inwalidów, którzy na pewno pracy nie dostaną.

Prezes Rady Nadzorczej Kieleckiej Spółdzielni Niewidomych, a zarazem wiceprzewodniczący Woj. Związku Niewidomych w Kielcach, jest bezradny. Związek zrzesza ponad 2 tys. członków w regionie i jego kierownictwo wie, że nie wszyscy do niego należą. Obliczą, że co najmniej drugie tyle mieszka na wsiach i w małych miasteczkach. Z tych dwóch tysięcy zarejestrowanych co najmniej 500 potrzebuje pracy od zaraz. Nie znajdzie jej. Niedługo liczba ta powiększy się o zwolnionych z zakładu przy ulicy Hauke–Bosaka.

Wprawdzie prawo spółdzielcze mówi, że po likwidacji majątek spółdzielni pozostaje własnością zgromadzenia ogólnego członków, ale odtworzenie wspólnego działania, przekształcenie zakładu, podjęcie ewentualnie innej, poszukiwanej na rynku produkcji – to nowe inwestycje, maszyny, oprzyrządowanie a więc kolejne miliardy złotych. Może jakąś szansą będzie utworzony centralnie fundusz rehabilitacji, na który mają wpłacać składki wszystkie fabryki zatrudniające ponad 50 ludzi. Ale zapis ustawy w tej materii jest tak sformułowany, że najtęższe głowy ekonomiczne nie mogą tego rozszyfrować. No i fundusz dopiero się rodzi. A chętnych bardzo wielu. Tylko spółdzielni niewidomych działa w kraju 460. Wszystkie w podobnej do kieleckiej, kondycji.

No i są przecież inne spółdzielnie inwalidów. Np. w Kielcach, po sąsiedzku, „Współpraca". Tu sytuacja jest, jak na razie lepsza. W relacji do niewidomych, ale nie w skali rynku. Rok miniony zamknęli bilansem dodatnim, co zawdzięczają jesiennemu popytowi na choinki plastikowe, znicze nagrobkowe. Sezon minął. Teraz mają zbyt specjalistyczne rękawice dla przemysłu szklarskiego i niektórych branż spożywczych. Lecz i tu wstrzymano przyjęcia do pracy, zastosowano żelazne rygory oszczędnościowe. Znowu kosztem opieki zdrowotnej i socjalnej. Ludzie się na to godzą, chcąc zachować pracę. Ale co dalej? O przekraczającej pół roku perspektywie nikt nie chce mówić.

Stare, mądre porzekadło głosi, że **nadzieja umiera ostatnia.** Tylko ta wiara pozostała spółdzielczości inwalidzkiej, tylko ona pozostała ludziom przez los pokrzywdzonym. Nadzieja. Bo likwidowanie miejsc pracy, zamykanie oddziałów pracy chronionej w przemyśle, zmniejszanie opieki lekarskiej, świadczeń socjalnych jest ich codziennością.

WŁADYSŁAW GRABKA

W Pińczowie zbankrutowały warsztaty więzienne

Bezrobocie za kratami

W Zakładzie Karnym w Pińczowie tak zwane „końcówki" wyrobów odbywa kilkudziesięciu długoterminowych skazańców. Wśród 150 obecnie odsiadujących kary w Pińczowie są także aresztanci czekający jeszcze na swoje rozprawy, zatrzymani przez prokuraturę z Jędrzejowa, Buska Zdroju, Pińczowa, Kazimierzy Wielkiej.

Jeszcze pięć lat temu dla wszystkich więźniów była praca. Jeżeli nie przy robotach gospodarczych, pracach remontowych, to w więziennych warsztatach. Inni pracowali w miejscowych zakładach i przedsiębiorstwach. Pilnowanych w pracy przez strażników ludzi postać można było nie tylko na budowie osiedla Grodziśko, w kamieniołomach Pińczowskich Zakładów Kamienia Budowlanego, przy liniach technologicznych Pińczowskich Zakładów Przemysłu Owocowo–Warzywnego, ale również w spółdzielni rolniczej, stadninie koni, stolarniach. Przedsiębiorstwa chętnie korzystały z taniej siły roboczej. Dla więźniów praca na wolności, tuż obok ludzi, którzy po dniówce wracają do swoich rodzin, była elementem resocjalizacji.

Tych, których do pracy „na wolności" skierować nie można było, zatrudniono w specjalnie w tym celu utworzonym za murami warsztacie produkcyjnym. Wspólna inwestycja zakładów karnych w Pińczowie i Nowym Wiśniczu oraz Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chełmku umożliwiła wybudowanie hali, zakup maszyn i przeszkolenie więźniów. W Pińczowie szyto cholewki do obuwia, trepki, galanterię skórzaną. Interes upadł, gdy w systemie rozliczeń zaczęła obowiązywać ekonomia regulowana przez podatki, popiwek i rentowność. Okazało się, że koszty transportu surowca z odległych zakładów macierzystych, wywozu gotowych już wyrobów do magazynów są tak wysokie, że nie ma sensu sztucznie utrzymywanie filii w Zakładzie Karnym w Pińczowie. Szewcy wrócili do cel, cała firma – warsztat wyrobów skórzanych – zbankrutowała.

Dzisiaj spośród wszystkich osadzonych w Pińczowie drobne usługi kancelaryjne wykonuje 30 mężczyzn. Klęją koperty, przepisują księgowe zestawienia, wypełniają jakieś formularze. Nudna to, monotonna praca. Ale to równocześnie przedmiot pożądania i zawiści dla tych, którzy dzień liczą od pobudki do capstrzyku.

RYSZARD BISKUP

Jedną z poprzednich aukcji prowadzili Wojciech Siemion i Krzysztof Litwin.

Fot. T. Fitzner

- Artysty plastyka Adama Wolskiego zajazd na teatr
- Kielce krajowym ośrodkiem aukcyjnym sztuki?

Wielki szum

◆Znów coś knujesz, Adamie. Plakatów tyle w mieście...

– Po prostu Galerie i Pracownie AW chcą przypomnieć o swoim istnieniu. Koledzy plastycy z Polski dotknięci katastrofalną sytuacją materialną zwrócili się do mnie, bym powtórzył aukcje, jakie robiliśmy w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Pamiętasz, co się wtedy działo?

◆Pamiętam, co się działo.

– Zwróciłem się do kierownictwa teatru o udostępnienie niektórych pomieszczeń w nowym gmachu. Spotkałem się z przychylnością i tak oto mogę zaprosić miłośników plastyki i dobrej rozrywki na „trzydniówkę" 7-9 lutego pod nazwą Krajowa Aukcja Sztuki - Galerie Mistrzów.

◆Dzieła których mistrzów będzie można podziwiać i kupić?

– Świetnych nazwisk będzie dużo. Maria Anto, Antoni Fałat, Lidia Boniecka, Jan Sumiga, Jan Łazorek, Barbara Szubińska, Janusz Mulak, Krystyna Ważyk, Krzysztof Skórczewski, Lucjan Mianowski, Stanisław Mazuś, Dorota Adamiec, Roman Nowotarski, Ferdynand Szypula. Wszystkich nie dam rady wymienić. W każdym razie same znakomitości, nic z malarstwa „butikowego".

◆Samą aukcją chcecie trzy dni trzymać ludzi?

– Ależ nie. To będzie gigantyczne widowisko estradowe, kabaretowe, jeden wielki happening z pokazem mody, stoiskami sponsorów, trzema scenami licytacyjnymi, warszawska grupa malarzy „Komandosi sztuki" będą malować nagusieńką modelkę, „ochroniarzami" będą Władysław Komar i Krzysztof Litwin.

◆Roi ci się zajazd na nowy teatr...

– To niedopuszczalne, aby taki obiekt stał pusty i przynosił deficyt. Marzy mi się zawiązanie spółki dla wykorzystania tego gmachu, jego części, bo niechaj, rzecz jasna, teatr w nim się dzieje. Tu trzeba wpuścić kulturę wszelkich dziedzin, dać dużo dobrej rozrywki. Bo źle byłoby, gdyby ten gmach zaczął zarabiać wynajmem metrażu dla kantorów, hurtowni, banków, sklepików, choć dobrze w nim widzę salon samochodowy. Elegancka limuzyna w takim wnętrzu, co?

◆Ponosi cię fantazja.

– To wszystko będzie. I będzie jeszcze bank prac plastycznych do wykorzystywania dzieł na różne okazje, wystawy, aukcje, imprezy estradowe. Bo przecież ta nasza trzydniówka dopiero zaczyna wielką serię imprez.

◆Ruszacie w trasę?

– Kalendarz mam pełen terminów. A więc ludzie chcą takiej brawurowej, ale na znakomitym poziomie profesjonalnym, rozrywki. Chcą się bawić, chcą też obcować ze sztuką.

◆Wśród twórców świetne nazwiska z Polski, a nasi?

– Jestem patriotą lokalnym i to powinno wystarczyć za odpowiedź.

◆Powodzenia.

– Nie wątpię w nie. Będzie o nas głośno.

Rozmawiał JERZY DANIEL

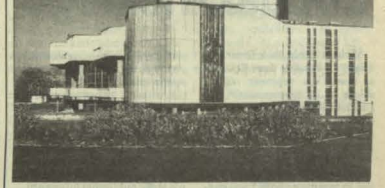

Tegoroczna impreza odbędzie się w gmachu nowego teatru w Kielcach.

Fot. P. Pierściński

Kobiety lepszymi szefami?

Firmami, które w latach dziewięćdziesiątych osiągną najlepsze rezultaty kierować będą kobiety. Podczas konferencji Brytyjskiego Stowarzyszenia Psychologów zaprezentowano zgodny pogląd, iż era wojskowego drylu, jako sposobu zarządzania przedsiębiorstwami, który reprezentują mężczyźni, definitywnie się skończyła. Twierdzą oni, że przy zatrudnianiu kobiet na kierowniczych stanowiskach zarządcy i właściciele firm są zdania, iż „kobiety potrafią lepiej trafić do psychiki pracowników i zmobilizować ich tym samym do lepszych wyników, a ponadto potrafią bardziej od mężczyzn unikać sytuacji konfliktowych". Mężczyźni pracujący pod kierownictwem kobiet mają pomoc z kolei większe możliwości zaspokojenia swych zawodowych ambicji, a ponadto uważają, że kobiety-szefowe częściej zasięgają u nich porad oraz dzielą się zdobytymi informacjami.

Propozycja PAN

Krajowa Agencja Kosmiczna

Powołanie Krajowej Agencji Kosmicznej proponuje Komitet Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN.

„Techniki satelitarne znajdują coraz szersze zastosowanie w nauce i gospodarce, ich znaczenie będzie stale wzrastać" – powiedział sekretarz naukowy Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN, prof. Janusz Zieliński. „Polski program kosmiczny nastawiony jest głównie na praktyczne wykorzystanie technik satelitarnych w teledetekcji, łączności, geodezji, nawigacji, meteorologii. Uczestniczymy w międzynarodowych eksperymentach prowadzonych przez Interkosmos. Nawiązaliśmy współpracę z Europejską Agencją Kosmiczną (ESA) oraz z NASA".

„Działalność kosmiczna jest silnym impulsem do rozwoju i nauki, i techniki. Międzynarodowa współpraca daje nam dostęp do najwyższej techniki światowej" – dodał prof. Zieliński.

„Badania kosmiczne mają charakter interdyscyplinarny i międzyresortowy – wymagają też ścisłego powiązania problemów naukowych i technologicznych z przemysłem. Przy rozproszeniu badań, kontaktów z ośrodkami zagranicznymi oraz źródeł finansowania, potrzebny jest jakiś organ koordynujący. Byłaby to – podobnie jak w wielu państwach – Krajowa Agencja Kosmiczna.

Jej rola to m.in. administrowanie i koordynacja programów naukowych oraz reprezentowanie Polski we współpracy z podobnymi organizacjami zagranicznymi" – stwierdził prof. J. Zieliński.

„Nazistowskie szczury" wychodzą z kryjówek

W przededniu 50 rocznicy konferencji w Wannsee w Austrii doszło do strasznego przebudzenia. Kraj ten niespodzianie dogoniła własna, brunatna przeszłość.

Niespodzianie, gdyż zeszłoroczne przemówienie kanclerza Franza Vranitzky ego z trybuny parlamentu o „współwinie" Austriaków za hitlerowskie zbrodnie wojenne spotkało się za granicą z silniejszym echem niż w samej Austrii. Tymczasem to, co się zdarzyło w tych styczniowych dniach jest raczej świadectwem niewiedzy i niechęci społeczeństwa do spojrzenia prawdzie w oczy oraz aktywnej jego woli, aby „to nie powtórzyło się już nigdy więcej" – jak napisał „Kurier". „Stało się to na oczach wszystkich" dzięki „świadomemu patrzeniu w bok".

Aresztowanie szefa „Wiernej Narodowi Opozycji Pozaparlamentarnej" (VAP) Gottfrieda Kuessela i jego kompana Klausa Petera Kopalskiego nastąpiło w wyniku rozgłosu, jaki wywołały wywiady tego pierwszego dla telewizji amerykańskiej i niemieckiej. Wykrycie zbrojnej grupy nazistowskiej „Wehrsportgruppe Trenck" („Grupa Sportów Obronnych Trenck") nastąpiło nie w wyniku zaniepokojenia społeczeństwa prowadzonymi przez nią ćwiczeniami z bronią, ale skargi dwóch obywateli obrzuconych wyzwiskami „Auslaender Raus! Judensau! Heil Hitler!". („Obcokrajowcy precz! Świńskie Żydy! Niech żyje Hitler!").

Zdarzenie to miało miejsce 4 stycznia. Zaatakowani na wiedeńskiej ulicy wymysłami dwaj bracia składają skargę na posterunku policji. Udaje się schwytać jednego z uczestników incydentu, a następnie zatrzymać pięciu innych. Rezultat rewizji w ich domach: broń, nazistowskie wydawnictwa i ulotki, mundury. Dalsze śledztwo prowadzi do aresztowania lub postawienia w stan oskarżenia 20 członków „Wehrsportgruppe Trenck".

Odkomenderowana do rozbicia „Wehrsportgruppe Trenck" specjalna jednostka policji państwowej (Stapo) ustaliła, że celem tego ugrupowania było „obalenie siłą przychylnego obcokrajowcom rządu". Jak to ujawnił dziennik „Die Presse", planowano zamachy przeciwko prezydentowi Kurtowi Waldheimowi, kanclerzowi Franzowi Vranitzky emu i ministrowi spraw wewnętrznych Franzowi Loeschnakowi.

Sympatycy grupy rekrutowani byli wśród młodocianych, dla których „dzisiejsza republika (austriacka) jest nie do zniesienia jako zbyt przychylna obcokrajowcom". „Gdyby miało się dziać tak dalej", „Wehrsportgruppe Trenck" miała „przywrócić demokrację puczem". Pucz miał nastąpić „w dniu x". Jego daty jeszcze nie ustalono. Na razie w lasach wokół Wiednia i w strzelnicy w stołecznej dzielnicy Ottakring prowadzono regularne ćwiczenia w strzelaniu.

W areszcie śledczym znaleźli się dwaj mężczyźni: „wódz" grupy, nigdzie nie zatrudniony wiedeński grafik Hermann Ussner (l. 49) i „referent ds. propagandy" ugrupowania, operator komputerowy Albert P. (l. 20). Pozostali członkowie grupy w liczbie 18 znajdują się po przesłuchaniu na wolnej stopie, a wiedeński sąd dla nieletnich prowadzi przeciwko nim postępowanie śledcze. Kim są? – „to zwykli urzędnicy bankowi, subiekci, robotnicy, uczniowie zawodu w wieku od 16 do 18 lat" – informuje sędzia Udo Jesionek. Sędzia obawia się, że jest to zaledwie „wierzchołek góry lodowej" austriackiej nazistowskiej sceny.

Austriackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych traktuje poważnie działalność „Wehrsportgruppe Trenck" nie tylko z uwagi na jej uzbrojenie, lecz i powiązania z notorycznymi nazistami. Jej „fuehrer" Hermann Ussner należał do współzałożycieli zakazanego ugrupowania „Kameradschaft Babenberg". Wykonywało ono „grubą robotę" dla zdelegalizowanej „Narodowodemokratycznej Partii Austrii" (NPD).

Bogatin w kieleckim sądzie

Sprawa lubelskiej firmy Davida Bogatina „Sunpol" trafiła do Wydziału Gospodarczego Sądu Wojewódzkiego w Kielcach. Rzecz dotyczyła sporu między „Sunpolem", Okręgową Dyrekcją CPN w Kielcach a Centralnym Biurem Rozrachunków Zagranicznych PKP w Bydgoszczy. Poszło o prawie 400 milionów zł, które jedna z firm miała zapłacić kolei.

Przypomnijmy, że David Bogatin, obywatel amerykański, główny udziałowiec Pierwszego Komercyjnego Banku w Lublinie, został w miniony piątek zatrzymany w Warszawie przez funkcjonariuszy UOP. Prokuratura wydała nakaz aresztowania Bogatina na miesiąc, trwają przygotowania do wydania go Stanom Zjednoczonym. Bogatin poszukiwany jest przez władze amerykańskie za oszustwa podatkowe, grozi mu kilka lat więzienia.

David Bogatin wezwany był do Kielc w listopadzie ubiegłego roku. Sąd zrezygnował jednak z przesłuchiwania go jako strony w sporze.

W kieleckim sądzie CPN i „Sunpol" spierały się o to, która ma zapłacić kolei za przewóz benzyny. W marcu 1990 roku kolej przewiozła z RFN do Polski przesyłkę składającą się z 24 wagonów - cystern z benzyną. Przesyłkę nadał do przewozu „Sunpol" wskazując, że odbiorcą jest Zakład Gospodarki Produktami Naftowymi w miejscowości Barycz koło Końskich, podlegający kieleckiej CPN.

Kolej, zgodnie z wolą nadawcy, dostarczyła i wydała przesyłkę. Stacja w Końskich wydając benzynę nie pobrała od CPN opłat, ponieważ na liście przewozowym była pieczątka przedsiębiorstwa PSM C. Hartwig, które reguluje opłaty za przewóz. Jak się okazało później pieczątka PSM C. Hartwig została przybita przez służby graniczne omyłkowo. W tej sytuacji PKP zwróciły się do CPN o uregulowanie przewoźnego, informując jednocześnie nadawcę, czyli „Sunpol", że należności za przewóz cystern nie zostały zapłacone. Początkowo CPN i „Sunpol" deklarowały, że porozumieją się między sobą i uregulują opłaty. Do porozumienia nie doszło i sprawa trafiła do sądu.

Akta sprawy zawierają stanowiska obu pozwanych firm. Żadna z nich nie chce ponieść kosztów przewozu benzyny. Jednak z dokumentów przedstawionych przez CPN wynika, że „Sunpol" zobowiązał się zapłacić za transport i cło (mimo że się do tego nie przyznaje).

Sąd w Kielcach zasądził zwrot przez Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Sunpol" Davida Bogatina na rzecz CBRZ PKP w Bydgoszczy kwotę 378.449.743 zł wraz z dodatkowymi należnościami.

Jak dowiedzieliśmy się w CBRZ PKP w Bydgoszczy do tej pory pieniądze z firmy pana Bogatina nie wpłynęły.

MARTYNA GŁĘBOCKA

W sprawie wojewody radomskiego

Strusie metody posła Łopuszańskiego

Wniosek posła Jana Łopuszańskiego o odwołanie Jana Rejczaka ze stanowiska wojewody radomskiego budzi niezrozumienie. Co konkretnie kryje się pod enigmatycznym uzasadnieniem - „za niezrealizowanie programu ZChN"?

Wczoraj (3 bm.) chcieliśmy zadać to pytanie posłowi Łopuszańskiemu. Od pracownika Biura Poselskiego ZChN usłyszeliśmy, iż „sytuacja nie dojrzała jeszcze do wydawania komentarza". Zapewniono nas też, że pan poseł nie będzie osobiście komentował swojego wniosku i bardzo trudno będzie się z nim skontaktować.

Redakcja także mogłaby zostawić tę wypowiedź „bez komentarza", ale chowanie głowy w piasek nie służy publicznej informacji.

(w.s.)

Będzie pomoc dla szpitala?

Wczoraj budowę radomskiego szpitala wojewódzkiego na Józefowie odwiedzili państwo Anna i Joseph Kane z Kalifornii. Zastanawiali się nad możliwością finansowania inwestycji przy udziale kapitału amerykańskiego.

Państwo Kane są przedstawicielami kilku firm zainteresowanych inwestycjami w służbie zdrowia. Do Radomia trafili dzięki pośrednictwu **Piotra Nowiny-Konopki**, posła ziemi radomskiej z Unii Demokratycznej. Goście odwiedzili szpital w towarzystwie lekarza wojewódzkiego **Jacka Vietha**. Obiecali, iż przekażą spostrzeżenia swoim mocodawcom w USA.

(w.s.)

Sonda „Słowa"

Reklama i medycyna

Czy „Kodeks etyki lekarskiej", który ma obowiązywać od 3 maja, zakazuje lekarzom reklamy. Czy słusznie?

Dr Krystyna Kuźniarz - wiceprzewodnicząca Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w Kielcach:

- Zgadzam się z zapisem „Kodeksu etyki lekarskiej", że lekarz nie powinien korzystać z reklamy, zwłaszcza o charakterze handlowym. O tym, jakim jest fachowcem, powinny świadczyć jego umiejętności, to jak wykonuje zawód, a nie barwne tablice, ulotki czy reklama prasowa. Pacjenci zresztą najczęściej wybierają tych, o których wiedzą, że renomę zdobyli w praktyce.

Adam W. - lekarz (nazwisko do wiadomości redakcji):

- Nie korzystam z reklamy i wiem, że sceptycznie odnoszą się do niej pacjenci. Nie powinien jednak obowiązywać zakaz jej używania. Prócz zamieszania, nie da on żadnych efektów.

Robert Pawlik - pacjent przychodni zdrowia:

- Korzystam z usług młodego lekarza, dobrego fachowca, któremu reklama na pewno by nie zaszkodziła. Chodzi o to, że reklama nie dotyczy jedynie lekarza, ale pozwala pacjentowi zorientować się w zakresie usług, specjalności medycznych itp. Poza tym, jeżeli mogą reklamować się przedsiębiorstwa, czy zakłady usługowe, to dlaczego nie wolno tego lekarzom?

(tam)

Jacek Vieth, lekarz wojewódzki w Radomiu:

- Jestem liberałem i zwolennikiem konkurencji. A reklama jest nieodzownym jej elementem. Dlatego sądzę, że przepisy Izby Lekarskiej dotyczące ogłoszeń i reklam są zbyt rygorystyczne. Lekarz, tak jak przedstawiciele innych zawodów, powinien mieć możliwość w propagowaniu swoich usług, oczywiście w granicach etyki. Reklama nie może zawierać nieprawdy, czy działać na szkodę innych lekarzy. Pewne jej elementy np., że jest specjalistą, że szkoli się tu i tu, należy jednak dopuścić. Lepiej, żeby moi koledzy robili to oficjalnie, niż rozpuszczali pogłoski przez znajomych. Ludzie po to mają wolną wolę, żeby spośród wielu ofert wybrać najkorzystniejszą.

Wiesław Sobieski, asystent w Oddziale Neurochirurgii WSzZ w Radomiu:

- To propozycja beznadziejna. Jeśli pacjent zgłasza się do lekarza, powinien wiedzieć jakimi kwalifikacjami i możliwościami ów dysponuje. Reklama usług medycznych istnieje na całym świecie i, o ile wiem, nikogo to nie gorszy. Gdy lekarza stać, niech z niej korzysta. Uważam jednak, że powinno zorganizować się system kontroli usług, który skutecznie eliminowałby różnych hochsztaplerów i lekarzy „z bożej łaski".

Andrzej Kozłowski, pacjent:

- Zakaz reklamowania usług lekarskich to nieporozumienie. Jeśli lekarz dysponuje nowoczesną aparaturą, ma kwalifikacje wyższe niż niektórzy jego koledzy, to dlaczego nie może o tym informować pacjentów? Lepiej przecież korzystać z pomocy prawdziwego fachowca aniżeli dyletanta, dla którego jedynym świadectwem profesjonalizmu jest dyplom ukończenia studiów. Zakładam, że jeśli ktoś reklamuje swoje umiejętności, zwłaszcza lekarz - to nie po to, by wprowadzać w błąd. Praktyka i tak odkrytałby jego słabe strony.

(eu, żem)

*** Stan wojenny nielegalny**
*** Potrzebne prawo gospodarcze**
*** Poseł Kośla zawiedziony Sejmem**

Zdaniem parlamentarzystów

Na poniedziałkową konferencję prasową przybyli parlamentarzyści Unii Demokratycznej - posłowie Juliusz J. Braun i Michał Chałoński oraz senator Stanisław Żak.

Przypomnieli, że Wysoka Izba była dość zgodna w wyborze rzecznika praw obywatelskich, którym został prof. Tadeusz Zieliński z Unii Demokratycznej, olbrzymią przewagą głosów odrzuciła też, nie przesyłając nawet do komisji co najmniej dwuznaczny moralnie i prawnie projekt ustawy „O restytucji niepodległości" zgłoszony przez KPN. Przeważająca większość posłów uznała to za doraźny chwyt propagandowy, nie widząc w projekcie wartości merytorycznych. Posłowie podkreślili niekompetencję i brak spójności prawnej, zagrożenia dla stabilizacji bytu państwowego przez podważenie wszystkich praw ustanowionych od 1944 roku do 27 września 1991. W efekcie za przyjęciem tego projektu głosowali tylko posłowie KPN, partii „X" oraz niektórzy posłowie „Solidarności".

Do bardzo ostrych spięć doszło natomiast nad projektem uchwały (a nie ustawy) Sejmu o uznaniu stanu wojennego z roku 1981 za nielegalny. Ostra walka polityczna w sprawie ocen merytorycznych, historycznych, racji politycznych toczyła się między posłami SLD a centro-prawicową częścią Izby. Doszło w końcu do incydentu parlamentarnego. Podczas przemówienia posła Leszka Millera z SLD salę opuścili m.in. posłowie KPN, Porozumienia Centrum, Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Po południu Leszek Moczulski zaatakował w sposób nieparlamentarny członków lewicy demokratycznej, którzy opuścili salę obrad. Nie uczestniczyli więc w ostatecznym głosowaniu. Uchwała została przyjęta 220 głosami, prawie wszyscy posłowie UD wstrzymali się od głosu. Powołano także komisję nadzwyczajną, której zadaniem będzie prawna i merytoryczna ocena skutków stanu wojennego w wymiarze legislacyjnym, społecznym i ekonomicznym.

Sejm dyskutował także nad nową ustawą o prawie górniczym i geologicznym, przekazując ją do komisji problemowych. Zdaniem posła J. Brauna najwięcej kontrowersji wzbudzały zasady korelacji interesu ogólnego, wynikającego z prawa do eksploatacji bogactw naturalnych z interesami gmin, problemami ochrony środowiska, udział kapitału zagranicznego w eksploatacji złóż. Temat wróci na sesję plenarną w kolejnym czytaniu projektu ustawy.

Posłowie J. J. Braun i M. Chałoński wyjaśnili stanowisko swej partii w sprawach dyskutowanych w Sejmie, senator S. Żak mówił o pracach nad nowymi uregulowaniami prawnymi w dziedzinie nauki i oświaty, którymi zajmuje się m.in. Senat.

(g)

* * *

Posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej: Władysław Adamski (bezpartyjny) oraz Wojciech Saletra (SdRP) pytani na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami o przebieg ostatniej debaty sejmowej, stwierdzili m.in., że nigdy i nigdzie, tym bardziej na forum parlamentu, nie występowali jako obrońcy stanu wojennego. Nie raz natomiast opowiadali się za konieczności zbadania zasadności podjętej 13 grudnia 1981 roku decyzji oraz naprawienia krzywd.

- Nie zgadzam się ani z treścią, ani z formą wystąpienia posła Leszka Moczulskiego - powiedział Władysław Adamski. Żaden z posłów lewicy, a są wśród nas też bezpartyjni, nie brał udziału ani w przygotowaniach, ani organizowaniu stanu wojennego. Usprawiedliwiać powinni się ludzie, którzy czują się winni. Wobec L. Moczulskiego występujemy na drogę prawną z powództwa cywilnego.

- Wyborcy oczekują od nas, od Sejmu - zaznaczył Wojciech Saletra - przede wszystkim nakreślenia kierunku zmian gospodarczych. Wszelkie podgrzewanie nastrojów, w tak trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej, nie służy dokonywanym transformacjom. Czy ten Sejm podoła oczekiwaniom? To będzie zależało od tego, czy będziemy umieli wznieść się ponad podziały. A że potrafimy świadczą nie tylko dyskusje w komisjach problemowych, ale choćby głosowanie nad prowizorium budżetowym.

- Rozdyskutowanie Sejmu, zróżnicowanie opinii posłów - to uwaga W. Adamskiego - wynika z istoty demokracji. Może prowadzić do zaogniania sporów, ale również do klarowania się wspólnych opinii i decyzji. Wierzę, że tak z czasem będzie.

Pytani o najpotrzebniejsze decyzje posłowie SLD wymienili zgodnie tworzenie klarownego prawa gospodarczego, spójnej polityki prywatyzacyjnej. Uchwalenie potrzebnych ustaw i prawa jest możliwe pod warunkiem przezwyciężenia politycznych podziałów.

(tam)

* * *

Także wczoraj spotkał się z dziennikarzami poseł Zbigniew Kośla, wybrany z listy Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

* Zgodził się z sugestią, aby o najważniejszych sprawach kraju, regionu, wymieniali zdania posłowie wszystkich orientacji, reprezentujący Kielecczyznę. Twierdzi, że nie otrzymał takiej propozycji od kolegów z innych partii.

* Uważa, że obecny stan dyskusji nad sprawami państwa ogranicza bezpośrednie współdziałanie z wyborcami. Ale spotyka się z nimi w każdej wolnej chwili. Otwarte są jego biura w Ostrowcu i Kielcach.

* Przyznaje, że jest w pewnym sensie zawiedziony dotychczasową działalnością Sejmu. Ważne w wymiarze ogólnym kwestie prawne i polityczne uniemożliwiają wręcz zajęcie się rzeczywistymi problemami kraju. Np. rolnictwem i gospodarką żywnościową, prywatyzacją, ograniczeniem recesji, a więc warunkami życia społeczeństwa. Jako poseł z Kielecczyzny, członek Kongresu Liberalno-Demokratycznego, nie zawsze może się z tym pogodzić. Jest przekonany, że po ogłoszeniu przez rząd programu społeczno-gospodarczego Sejm podejmie te kluczowe problemy.

(g)

Z regionu Z regionu Z regionu

Skarżysko-Kamienna

*** Od 15 lutego droższe bilety MPK * Nowe stawki podatków * Sprawa spółek na kolejnej sesji**

Radni łatają budżet

W miniony czwartek odbyła się pierwsza w bieżącym roku sesja Rady Miasta Skarżyska-Kam. Gorąca dyskusja trwała prawie 8 godzin. **Dominującym tematem obrad 22 radnych było wprowadzenie podwyżki opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej.** Dyrektor MPK, **Marian Banaszewski** przedstawił aktualną sytuację przedsiębiorstwa informując, że z posiadanych 60 autobusów 22 zakupiono 8 lat temu. Z dokonanych analiz stanu technicznego pojazdów wynika konieczność wykonania do 1994 roku 32 remontów kapitalnych oraz 22 kasacji autobusów. Podobnie źle przedstawia się stan zaplecza technicznego. Udział dotacji dla MPK z budżetu miejskiego wynosił w ubiegłym roku ponad 49 procent. Zdaniem dyrektora deficytowość przedsiębiorstwa spowodowana jest tym, że ceny biletów nie pokrywają kosztów przewozu, a 80 procent pasażerów płaci połowę ceny biletu. Zmiany opłat nie są związane z podwyżką płac w MPK.

Zarząd zaproponował podwyżkę cen biletów podstawowych na 1600 zł od 1 kwietnia.

Z kolei przedstawiciel Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zaproponował zmianę cen na 1400 zł z wprowadzeniem od 15 lutego, biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo spadku frekwencji korzystających z usług komunikacji.

Ostatecznie w przeprowadzonym głosowaniu stosunkiem głosów 12 „za" i 7 „przeciw" radni poparli propozycję komisji (1400 zł za bilet).

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę ustalającą stawki podatków na 1992 r. Przykładowo roczna stawka od nieruchomości, od budynków mieszkalnych ma wynosić 500 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowej, a 20 tys. zł od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Podatek od posiadania psów będzie wynosił 30 tys. zł od jednego psa.

Podjęto także uchwałę dotyczącą szczegółowego trybu opracowywania, opiniowania i ogłaszania aktów prawnych stanowionych przez radę.

Wiele emocji wywołała sprawa utworzenia jednoosobowych spółek: Wodociągi i Kanalizacja i Energetyka Cieplna. Długo dyskutowano na temat ich formy organizacyjnej i zabezpieczenia interesów. Ten punkt został zdjęty z porządku obrad i przełożony na kolejną sesję.

Zapytania i wnioski dotyczyły m.in.: likwidacji połowy etatu lekarza w Przychodni Rejonowej nr 3, braku dozoru na budowie SP nr 13 oraz kontrolowania przez policję targowisk w związku z zagrożeniem włośnicą.

MARCIN STĘPIEŃ

Końskie

Przed oknem burmistrza

Fontanna przed Urzędem Gminy dawno przestała być fontanną. Z jesieni zostało w niej trochę wody, która obecnie zamarzła, tworząc ... lodowisko. Kilka metrów śliskiej powierzchni, a radości wiele. **(mak)**

Skarżysko

Byt na kwartał

Na początku stycznia „SL" informowało, że 31 grudnia ub. r. 140 opiekunek PKPS z naszego województwa otrzymało wymówienia.

Pracownikom PKPS w Skarżysku w styczniu przedłużono umowy do końca marca. Prawdopodobnie w mieście będzie istniała jedna instytucja zajmująca się opieką i ma nią być Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

– Nie wiemy co dalej z nami będzie – mówi pani Maryla Wijas, pracująca w komitecie. – Wszystko zależy od kierowniczki MOPS; czy nas do siebie weźmie, czy zorganizuje nową kadrę. W ZW w Kielcach też nic nie wiedzą.

W skarżyskim PKPS 36 opiekunek pomaga codziennie 130 osobom niepełnosprawnym i samotnym. Bardzo często podopieczni zżywają się ze swoimi opiekunkami. Kto się będzie nimi opiekował, gdy etaty zostaną zlikwidowane?

W 1991 roku komitet udzielił 626 świadczeń dla 370 rodzin na łączną kwotę 35 mln 560 tysięcy. Pomocy finansowej udzielono 34 osobom, rzeczowej – 142, żywnościowej – 194, a odzieżowej 139. PKPS sfinansował także obiady dla 12 uczniów. **(Mas)**

Ostrowiec

Kontrowersyjne uchwały

– Mamy przed sobą sesję porządkującą niektóre dotychczasowe działania i regulującą sprawy bieżące – powiedział „SL" **Romuald Mrugała**, przewodniczący Rady Miejskiej. – Są jednak propozycje podjęcia uchwał dość kontrowersyjnych i niemile widzianych przez społeczeństwo. Do nich należą sprawy **systemu taryfowego i opłat za przejazdy środkami Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego oraz uiszczania opłaty miesięcznej związanej z kosztami przygotowywania posiłków w żłobkach i przedszkolach.**

Najbliższa sesja Rady Miejskiej odbędzie się 5 lutego o godzinie 8 w budynku Urzędu Miasta, ul. Głogowskiego 3/5, sala 104, I piętro. Porządek obrad przewiduje m.in. podjęcie uchwał w sprawach, oprócz już wymienionych, ustalenia stawek podatku od nieruchomości, zmiany uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Miasta do dokonywania czynności prawnych w zakresie nabywania i zbywania nieruchomości, zmiany uchwały w sprawie zawieszenia działalności przedszkoli nr nr 4, 8, 22, w sprawie akceptacji przydziału mieszkań komunalnych dla właścicieli nieruchomości przeznaczonych do wyburzenia pod ulicę Trzeciaków. **(AN)**

KPN najuboższym

Kierownictwo rejonu działania Konfederacji Polski Niepodległej w Ostrowcu Św. zwraca się do wszystkich mieszkańców tego miasta, a także okolicznych gmin: **Waśniów, Bodzechów, Bałtów, Kunów,** którym nie jest obojętna trudna sytuacja materialna rodzin najuboższych – z apelem o zbiórkę odzieży używanej, zabawek, książek itp. Zainteresowanych ofiarodawców organizatorzy proszą o kontakt w każdy wtorek i czwartek, w godz. 16 – 18, w siedzibie KPN w Ostrowcu, przy ul. Górzystej 5/11/14, gdzie przyjmowane są dary. Można też zadzwonić pod nr telefonu 514-49 w celu uzgodnienia terminu odbioru. Organizatorzy z góry dziękują tym wszystkim, którzy zechcą pomóc w przetrwaniu ludziom ubogim, zwłaszcza dzieciom, podczas zimy. **(mors)**

Mroczków

Zagazowani

Wysiłek społeczności Mroczkowa i okolicznych wsi w budowie gazociągu zaowocował najtańszą inwestycją.

Budowę rozpoczęto w 1988 roku. Wówczas to społeczność **Mroczkowa, Gostkowa, Gilowa, Górek, Kapturowa, Płaczkowa, Piechotnego, Kamionki, Pięt i Sołtykowa postanowiła, że muszą zgazyfikować wsie.** Pracowali niczym w amoku, by tylko osiągnąć cel. We wspomnianym już roku, gdy nawet nie mieli jeszcze dokumentacji, ani przydziału limitu gazu, zaczęli kupować materiały. Inspiratorem, motorem napędowym całego przedsięwzięcia był pan **Józef Nowak,** mieszkaniec Mroczkowa. On to właśnie, użyczając własnego transportu, sprowadzał do wsi rury, wówczas bardzo poszukiwane i trudno dostępne. Na materiały zrobiono składkę po 100 tys. zł.

We własnym zakresie, czyli w ramach czynów społecznych wykonali wiele robót niefachowych, a także izolację rur. Wiele prac ziemnych wykonał Józef Nowak własną koparką. Do całego przedsięwzięcia „dołożył" ok. 40 mln zł. Dołożył, bo za dowóz towarów, pracę sprzętu nie brał pieniędzy, a jedynie za zużyte paliwo. Dziś niektórzy w prywatnych rozmowach przebąkują, że Nowak na gazociągu zrobił interes. A to jest zwykłe pomówienie nie mające nawet logicznego uzasadnienia. Gdy zaczynali roboty mieli zaledwie 56 mln zł. Nowak „zastawił" swój warsztat, by tylko rozpocząć pracę.

Obecnie rurą o długości 23 km płynie gaz. Przyłączono 650 odbiorców ze wspomnianych już wsi. Koszt gazociągu, licząc w cenach 1991 roku, wynosi 2 mld 400 mln zł, a został wykonany za... 414 mln zł. Zarząd Gminy Bliżyn dołożył 358 mln. Toteż społeczny wybudowali najtańszy w Polsce gazociąg.

MARIAN KLUSEK

Bezpłatne porady prawnicze w każdy wtorek w siedzibie „SL" godz. 14-16

Starachowice

Kieszonkowcy i oszuści na bazarach

Na starachowickich bazarach można kupić wszystko, ale także wszystko stracić. Znów uaktywnili się miejscowi kieszonkowcy, którzy działają niezwykle sprawnie i skutecznie. Ich ofiarami padają najczęściej kobiety, które w torbach, siatkach czy koszykach pozostawiają na wierzchu portmanetki z pieniędzmi. A „doliniarze" tylko na taką okazję czekają. Nie muszą się narażać sięgając ręką do cudzej kieszeni, co oczywiście wiąże się z pewnym ryzykiem. Natomiast z Radomia przyjeżdżają „hazardziści", a właściwie oszuści i proponują grę w trzy kółka. Mają do pomocy trzech, czterech naganiaczy, którzy na oczach publiczności wygrywają spore kwoty pieniędzy. Tym prostym sposobem zachęcają naiwnych, aby też spróbowali szczęścia. No i próbują, naturalnie bez powodzenia. W ciągu kilkunastu minut, nim pojawi się policja, sprycjarze potrafią wygrać dziesiątki milionów. Po czym zwijają majdan i znikają.

Niedawno pokusie zdobycia fortuny uległa znana w tutejszym środowisku nauczycielka. Rezultat? Straciła dość pokaźną kwotę.

Policja – za naszym pośrednictwem – przestrzega mieszkańców Starachowic zarówno przed kieszonkowcami, jak i „hazardzistami". I jedni, i drudzy są bardzo niebezpieczni. Aby udowodnić im przestępstwo, trzeba złapać za rękę. A to nie zawsze się udaje. **(mb)**

Kronika policyjna

W ciągu jednej doby w województwie kieleckim wydarzyło się sześć wypadków drogowych, w których 12 osób odniosło rany. Sześciu kierowcom będącym pod wpływem alkoholu odebrano prawa jazdy. Plagą są nadal kradzieże i włamania do sklepów. A oto niektóre zdarzenia odnotowane przez oficera dyżurnego Komendy Wojewódzkiej Policji, nadkomisarza Stanisława Śliwińskiego:

*** W Kielcach** z osiedla Na Stoku w nocy na 2 bm. skradziono Leszkowi K. samochód „volkswagen golf" (nr rej. KJA-6621). Taki sam pojazd skradziono w nocy na 2 bm. w Hucie Szklanej (nr rej. KJT-2692).

*** W Starachowicach** przy ul. Wojska Polskiego w nocy na 2 bm. złodzieje włamali się do sklepu PHW kradnąc telewizory, radiomagnetofony i radioodtwarzacze.

*** W Kielcach** na osiedlu Słoneczne Wzgórze w nocy na 2 bm. złodziej włamał się do mieszkania Elżbiety W. kradnąc jej magnetowid, kryształy, złotą biżuterię, odzież i inne przedmioty.

*** W** miejscowości **Leszcze** (gmina Pińczów) 2 bm. o godzinie 16.10 na skutek zwarcia instalacji elektrycznej zapalił się samochód „nysa".

*** W Kielcach** na ul. Kaczmarka 1 bm. o godzinie 23 nieznany mężczyzna napadł na Elżbietę S., użył wobec niej gazu łzawiącego okradając jednocześnie z pieniędzy.

*** W Szumsku** (gmina Raków) w nocy na 1 bm. złodziej włamał się do sklepu GS, z którego skradł artykuły spożywcze i przemysłowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM telewizor kolorowy „iskra" z pilotem. Kielce, 31–91–37. BO

DZIAŁKA uzbrojona 2200 m. Skarżysko, Armii Ludowej. Kielce, 31–15–25. 2081/g

SPRZEDAM „zetora K–25" stan dobry. Czarnca 32 gm. Włoszczowa. 2165/g

SPRZEDAM: ladę chłodniczą, namiot, fotel jednoosobowy rozkładany. Kielce, 31–49–44, po 16 2175/g

PIANINO „KERNTOPF". Kielce, 32–54–13. 2171/g

SPRZEDAM „stara 29" na części i opony. Kielce, 114–143. 2064/g

SPRZEDAM silnik, skrzynię biegów przystosowany do „robura" (nowe). „Robura" na części. Końskie, 35–12, po 17. 2149/g

TANIO piec centralnego ogrzewania, równiarko–grubościówkę. Radlin, 114. 2157/g

SPRZEDAM dom trzykondygnacyjny, stan surowy, centrum Buska Zdroju. 40.000 USD. Busko, tel. 63–43. 2134/g

SPRZEDAM „renaulta 11 GTE", wyposażenie komfortowe. Kielce, 66–70–51. 1918/g

SPRZEDAM piece elektryczne c.o., pełny automat, 6 kW, 12 kW, 18 kW, 24 kW, 30 kW. Informacja Kielce, 253–12. 1900/g

„MULTIKARA 24" (78) wywrotka z silnikiem Perkinsa, 3–cylindrowy. 28–212 Smyków 9 a. 2192/g

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Kielcach (KSM). Oferty 2172 „SL" Kielce.

SPRZEDAM „nysę" (82 r.). Kielce, 66–72–21. 2271/g

SPRZEDAM lub zamienię na mieszkanie własnościowe (z dopłatą) działkę budowlaną 0,69 ha pod Kielcami, zagospodarowaną, z budynkiem 100 m, z poddaszem oraz działkę 1.20 ha nie zagospodarowaną. Kielce, 506–74, 514–33. 2239/g

SPRZEDAM pompy głębinowe. Kielce, 667–515. 2241/g

PSY obronne owczarki kaukaskie. Kielce, 11–03–80. 2313/g

KUPNO

KUPIĘ siedzenia tylne, zbiornik paliwa do „forda tranzita". Starachowice, tel. 51–44 po 18. 49/St

KUPIĘ kartę przesiedlenia. Kielce, 541–86. 2270/g

KUPIĘ samochód rozbity, produkcji krajowej lub zachodniej. Kielce, 31–80–54. 1564/g

KUPIĘ zezwolenie na bezcłowy przywóz samochodu. Ostrowiec, tel. 256–77. 10186/O

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację PKS Kozienice wydaną na nazwisko Kowalczyk Dariusz. 7836/R

LOKALE

DO wynajęcia pomieszczenia – 50 m. Domaszowice 82. 2170/g

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam kiosk handlowy. Kielce, 31–64–53. 2140/g

AGENCJA „R–S" kupno–sprzedaż, lokale, nieruchomości. Obsługa prawna. Oferty – bezpłatnie. Kielce, Nowy Świat 36 (11 – 16), tel. 463–63 (całą dobę). Firma z największym doświadczeniem (8 lat). 86/k

INTERLOCUM – wynajem, kupno, sprzedaż. Kielce, Głowackiego 2, 45–362 (11 – 17). 2213/g

WYNAJMĘ lokal sklepowy. Ostrowiec, tel. 511–34. 2228/g

ZAMIENIĘ spółdzielcze M–2 na M–3, dopłata. Kielce, 32–33–25. 2275/g

DO wynajęcia pomieszczenie na magazyn – hurtownię 80 m. Chabrowa 16. Kielce, 61–90–13. 2305/g

RÓŻNE

TANIE meble oferuje sklep BOTEX Kielce, Bodzentyńska 13. 1602/g

SIATKA Rabitza. Produkcja–sprzedaż. Kielce, 55–875 do 9 lub wieczorem. 1915/g

LOMBARD udziela pożyczek. Kantor (także w niedzielę) – złoto – monety – sztabki – obligacje. Kielce, Sienkiewicza 21, 66–24–22. 535/g

KURSY języków obcych, komputerowe (IBM), maszynopisania i inne. NOVUM – Kielce, tel: 411–41, w. 202, 219, 417–74. 78/k

AUTOALARMY, wszelkie typy, centralne zamki, radiomontaż. Wtułym bonifikata! Starachowice, Jagodowa 5, tel. 58–63. 2282/g

ANGIELSKI – nauka, korepetycje. Kielce, 31–31–30. 2262/g

NAUKA jazdy kat. A, B, T. Kielce, 66–26–42. 2238/g

KURS prawa jazdy kat. „B". Otwarcie 6.II. Zapewniamy dobry poziom nauki. Kielce, 461–46. 2288/g

FIRMA poszukuje dystrybutorów artykułów spożywczych na trasie Radom–Warszawa. Praca 6 razy wtygodniu. Warunkiem jest posiadanie środka transportu o ładowności do 5 ton, typu furgon, przystosowanego do przewozu artykułów spożywczych. Warunki do omówienia na tel. Radom, 252–93, 31–30–18. 300/k

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach zaprasza do gabinetów stomatologicznych nowo uruchomionych przychodni w Kielcach przy ul. Kościuszki 11, tel. 450–96 ul. Hipoteczna 3, tel. 486–44. Gabinety czynne od 8 do 20. Stosujemy najnowocześniejsze materiały (np. lampa halogenowa) najniższe ceny. 307/k

USŁUGI

TANI transport samochodami „mercedes" 3 t, 6 t i 9 t, kraj i zagranica – rachunki. Kielce, 570–97 i 563–94. 2182/g

WIDEOFILMOWANIE „VIDEO–CEZAR". Kielce, 66–00–02. 2178/g

WIDEOFILMOWANIE. Kielce, 222–28. 2067/g

MALOWANIE – tapetowanie. Kielce, 458–11. 1630/g

USŁUGI transportowe „mercedes–bus". Kielce, 31–69–72. 1567/g

DODATKOWE drzwi stalowe. Kielce, 537–84. 1310/g

KOŃSKIE – domofony, 32–87. 1785/g

WYCISZANIE drzwi, zamki, karnisze. Kielce, 270–35. 1773/g

REGENERACJA pomp wirnikowych. Kielce, 66–42–97.

POMOC drogowa. Kielce, 11–35–09, czynny całą dobę. 1853/g

BOAŻERIE, szafy, sufity podwieszane. Kielce, 31–32–80.

ZAKŁAD „DOMUS" oferuje: malowanie, sprzątanie, mycie okien, karnisze, bogażenia. Kielce, 519–14. 2154/g

TELERADIONAPRAWA, przestrajanie. Kielce, 11–16–47. 2129/g

DRZWI, szafki, domofony, żaluzje. Kielce, 28–174. 1824/g

PAL–SECAM przestrajanie telewizorów u klienta, gwarancja. Kielce, 483–16. 1937/g

PILOTY – telegazeta, przestrajanie u klienta, gwarancja. inż. Cechowski. Kielce, 427–86. 1870/g

BLACHARSTWO–lakierniictwo. Kielce, Witosa 134 (od ul. Zagnańskiej). 1903/g

„BEST" – dodatkowe drzwi. Kielce, 22–706. 105674/g

DOMOFONY. Kielce, 32–39–09. 575/g

MONTAŻ żaluzji. Kielce, 31–45–56. 916/g

MONTAŻ żaluzji: aluminium – 90.000 zł 1 m kw, kolor – 140.000 1 m kw. Kielce, 422–99 (9 – 11 i 17 – 18). Końskie 12–10 (7 – 19). 1632/g

PRZESTRAJANIE PAL–SECAM, wideo, UKF – gwarancja. Kielce, 555–16. 1684/g

TELEFAXY PANASONIC najtaniej. Kielce, 31–70–48. 1804/g

USZCZELNIANIE okien taśmą szwedzką. Kielce, 66–78–83. 2290/g

REMONTY, czyszczenie studni głębinowych, montaż, wymiana pomp. Kielce, 667–515. 2240/g

SZYBKA, fachowa naprawa mebli, wersalek, renowacja boazerii w domu klienta. Kielce, tel. grzecznościowy 66–45–54 po 18. 2303/g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne wyrób i montaż. Hurt 65.000 zł 1 m kw aluminium, 110.000 zł m kw. kolor. Informacje – Kielce, tel. 12–12–10 lub Końskie 12–10 od 7 do 19. 2256/g

LUSTRA kryształowe, usługi szklarskie. Kielce, ul. Świętokrzyska 8. 2243/g

NAPRAWA, przestrajanie, wideo, RTV (zachodnie). Kielce, 31–80–00. 2310/g

SUFITY podwieszane, rolokasety, żaluzje pionowe, żaluzje poziome. Kielce, 31–75–83. 2308/g

MALOWANIE, tapetowanie. Kielce, 61–26–87. 2306/g

USŁUGI hydrauliczne. Kielce, 557–13. 2307/g

NAPRAWA telewizorów. Kielce, 489–44. 461/g

ŻALUZJE, drzwi harmonijkowe, tapicerka, zamki. Kielce, 31–59–83. 1463/g

EKSPRESOWE

HADES dodatkowe drzwi – również stalowe. Kielce, 31–29–83. 2474/g

SIATKA ogrodzeniowa. Kielce, 31–28–16, 31–10–31. 2459/g

„POLONEZA" 1984/85, V biegów. Kielce 477–72. 1893/g

ZATRUDNIĘ młodego operatywnego mężczyznę. Kielce, Wesoła 13 p. 13. 2436/g

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego. Kielce, 22–811. 2435/g

SPRZEDAM przyczepę N–126, lokalizacja bazary, Kielce 32–46–15. 2428/g

SPRZEDAM „poloneza" (1989). Kielce 27–626. 2427/g

SPRZEDAM działkę o pow. 2 ha zagospodarowaną (ze starymi budynkami) w całości lub na działki budowlane. Nowa Słupia, Rynek 14, tel. 119.2421/g

SPRZEDAM meble młodzieżowe „junior" używane, Kielce 26–715. 2420/g

DO WYNAJĘCIA garaż ul. Poleska, Kielce 31–21–69. 2437/g

SPRZEDAM „Jade 1500" (1981/82). Kielce, Prosta 15/21. 2433/g

PILNIE sprzedam regał „favorit", tv „elektron". Kielce, 31–93–25. 2373/g

SPRZEDAM „mitsubishi bus". Kielce, 514–98, 221–16. 2380/g

SPRZEDAM grubościówko–wyrównierkę „dyma 8". Kielce, 22–649. 2417/g

KUPIĘ „audi 100" od 1983 r. po wypadku lub nadwozie. Kielce, 114–583. 2381/g

SPRZEDAM „poloneza" (1987), „vw passata" (1985), diesel combi, „forda scorpio" (1987). Kielce, 575–58. 2401/g

KUPIĘ „FSO 1500" (1989/91) combi lub zamienię na „126p" (1986). Kielce, 507–17. 2406/g

KUPIĘ kartę przesiedlenia. Bilżyn, (047) 541–044. 2413/g

ZGUBIONO podatkową księgę przychodów i rozchodów za rok 1991 na nazwisko Ćwiek Tadeusz, zam. Obice 129. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 2379/g

SPRZEDAM „126 E" (nowy). Goździelin 57. 7911/O

SPRZEDAM grzejnik olejowy. Kielce, 223–28. 1843/g

KUPIĘ kartę przesiedleńczą. Kielce, 66–70–69. 2336/g

KUPIĘ kartę przesiedlenia. Kielce, 491–60. 2331/g

SPRZEDAM „jelcza–steyera" samowyładowczego. Kielce, 470–32 (8–16). 2377/g

SPRZEDAM „skodę 120L" (1988) 5 biegów. Kielce, 25–666. 2390/g

KIELECKA AGENCJA ROZRYWKOWA zatrudni kobiety do występów topless, w przygotowywanym varietes. Dobre zarobki. Informacje – środa, czwartek godz. 17 – 20, tel. 428–68. 2365/g

SPRZEDAM „reno–11" (1983). Kupię kartę przesiedlenia mienia. Kielce, 56–877. 2368/g

KUPIĘ kartę przesiedlenia. Kielce, 27–762. 2367/g

PRZEPISUJĘSZ na komputerze (własnym). Zgłoś się! Kielce, 32–50–35. 2352/g

SPRZEDAM „audi 100" (1986) benzyna, „opla–kadetta" 1,3 (1987) benzyna. Kielce, 462–70. 2384/g

SPRZEDAM komplet wypoczynkowy ze skaju. Kielce, 444–18. 2396/g

„FIATA tipo" diesel turbo (1989). Kielce, 31–69–96. 2395/g

SPRZEDAM kartę przesiedlenia. Kielce, 32–31–11. 2391/g

TANIO sprzedam „forda escorta 1,3 CL" (1987). Kielce, 531–94. 2369/g

SPRZEDAM „mitsubishi saporro" (1982), 25.000.000. Kielce, 530–98. 2371/g

KUPIĘ kartę przesiedlenia. Kielce, 23–317. 2317/g

SPRZEDAM przenośny telewizor kolorowy „junost" i walizkową maszynę dziewiarską. Kielce, 31–95–93. 2340/g

SPRZEDAM „poloneza" (1981). Kielce, 53–992. 2347/g

KUPIĘ „Jadę 2107" (1989). Kielce, 31–63–10. 2323/g

SPRZEDAM „renaulta trafic" (bus) podwyższony, sierpień 1984, stan idealny. Kielce, 61–04–96 po 18. BO

SPRZEDAM działkę budowlaną – wielkość do uzgodnienia. Wolica 4, gm. Chęciny. 498/g

SPRZEDAM owerlok Skarżysko–tel. 538–660. 20121/sk

BIURO OGŁOSZEŃ tel. 448–58

CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD !!! ZGŁOŚ SIĘ NA KURS

1) ochrony mienia i służb detektywistycznych,
2) fryzjersko – kosmetyczny,
3) dla menedżerów handlu i usług,
4) pilotów wycieczek krajowych i zagranicznych,
5) kierowników zakładów gastronomicznych,
6) kelnerów i kierowników sklepów,
7) modelek i fotomodelek,
8) nauki języka angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego,
9) leczenia na użytek własny,
10) obsługi i konserwacji urządzeń chłodniczych,
11) radiowo–telewizyjny,
12) samoobrony dla młodzieży i dorosłych,
13) tańca towarzyskiego,
14) kierowników i wychowawców obozów i kolonii,
15) nauki fotografowania,
16) dla sekretarek i pracowników biurowych w tym j. angielski i księgowość komputerowa,
17) kurs pedagogiczny,
18) kurs marketingu dla dyrektorów i kadry kierowniczej.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Stowarzyszenie Oświatowców Polskich PW „Progress" w Kielcach, pl. Wolności 2, piętro II, pokój 78 w godzinach od 10 do 14 telefon 433–60.

Koszty kursów najniższe z dotychczas stosowanych. Kadra wykładowców doborowa. Programy nauki atrakcyjne.

310/R

SALON SPRZEDAŻY – WYSTAWA

– sprzętu i wyposażenia dla pijalni piwa kuflowego,
– mamy w sprzedaży: lady piwne – ławy piwiarniane, butle CO2, reduktory, kufle, nabijacze, itd., itp.,
– też montujemy i uruchamiamy kompleksowo w 2 dni,
– dajemy gwarancję i serwis,
– pomagamy finansowo początkującym.

Zapraszamy do współpracy producentów i importerów.

Spółka „BOLID" Radom, ul. Kielecka 16/24 (w budynkach Polmozbytu), tel. 311–283 lub 442–70 (wieczorem). 1841/R

AGATI
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW CHEMICZNYCH
Kielce, Biesak 59
poleca
– NOPA – szampony, płyny, proszki
– PALMOLIVE – mydła, szampony, pasty do zębów
– SÓKE – art. gospodarstwa domowego – ścierki, gąbki, szczotki
– SPOŁEM – chemia gospodarcza – ceny zakładowe.
2225/g

KOMUNIKAT

Wójt gminy Radoszyce na podstawie art. 28 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 17 z 1989 r. poz. 99) zawiadamia o przystąpieniu do opracowania:

– zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Radoszyce.

Zainteresowane organa administracji rządowej, jednostki organizacyjne i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego gminy Radoszyce do dnia 2 marca 1992 r. na adres:

Biuro Planowania Przestrzennego P.P.
25–955 Kielce ul. IX Wieków Kielc nr 3
lub
Urząd Gminy Radoszyce

308/k

SUKNIE ŚLUBNE
WYPOŻYCZALNIA
„EWA"
Kielce, ul. Bodzentyńska 76 (d. ul. Armii Czerwonej)
1318/g

„AUTO–MARKT"
Kielce, ul. Sienkiewicza 69 tel. 66–00–16, do 8.II.92 r.
przyjmuje zamówienia na wszystkie części do samochodów zachodnich.
Termin realizacji: 15.II.92 r.
Zapraszamy !
2224/g

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. Tadeuszowi Śliwie
z powodu zgonu
MATKI
składają
pracownicy GWW
2293/g

Skład reklam: – „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448–58, Kielce, ul. Targowa 18. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Hurtownia Papierosów

SMATZ

poleca po cenach konkurencyjnych

PAPIEROSY KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

Marże prod.
radomskiej do 19 proc.
krakowskiej do 15 proc.
poznańskiej, itd. do 16 proc.

Kielce,
ul. Śniadeckich 30.

2249/g

Zarząd Miasta i Gminy w Lipsku
wydzierżawi obiekt techniczny
przejęty od POM w Lipsku
znajdujący się w Daniszowie przy trasie Lipsko – Tarłów.

Na majątek obiektu składają się m. innymi:
1) warsztaty produkcyjne o łącznej pow. 2500 m kw.,
2) stacja paliw o poj. 43 tys. l,
3) stacja trafo,
4) rampa,
5) plac utwardzony asfaltem i betonem,
6) ogrodzenie.

Oferty pisemne należy składać w Sekretariacie UMiG w Lipsku, ul. Rynek 1 do dnia 29 lutego 1992 r.

304/k

Wojewódzki Dom Kultury im. J. Piłsudskiego
w Kielcach, ul. Ściegiennego 6

wynajmie:
– atrakcyjne pomieszczenia (parter, I i II piętro, wejście od ul. Ściegiennego, telefon) – na działalność biurową, produkcyjną i handlową,
– garaże.

309/k

To miejsce kosztuje w wydaniu codziennym tylko *120.000 zł*

Zapraszamy
do spółdzielczej przychodni stomatologicznej
w Ostrowcu
Osiedle Ogrody 28 (pawilon)
tel. 246–45
codziennie
od poniedziałku do soboty w godzinach 8 – 20.
Stosujemy najnowocześniejsze materiały (np. lampa halogenowa) i najniższe ceny.

308/k

Odlewnia Żeliwa „AGATA"
Kuczki k. Radomia

Zakład produkcji grzejników żeliwnych prowadzi skup:

ZŁOMU ŻELIWNEGO

Wiadomość: Gózd Kuczkowski, tel. 52
Radom, tel. 31–40–26

2247/g

Zarząd Gminy Odrzywół ogłasza przetarg na wykonanie kompleksowej dokumentacji na zaopatrzenie w wodę 9 sołectw.

Informacji szczegółowej udzielają pracownicy Urzędu Gminy w godz. od 8 do 15 w dni pracujące.
Oferty pisemne prosimy nadsyłać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia pod adresem Urzędu Gminy – ul. Warszawska 53 26–425 Odrzywół.

2240/k

Zarząd Gminy Garbatka–Letnisko

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora przedszkola w Garbatce.

Wymagane kwalifikacje:
- wykształcenie wyższe pedagogiczne
- minimum 5 lat pracy pedagogicznej
- akt mianowania

oraz dobry stan zdrowia.

Wymagane dokumenty: podanie, opis pracy pedagogicznej, kserokopie dyplomów, opinia z ostatnich pięciu lat pracy, zaświadczenie lekarskie.

Zgłoszenia należy składać do Urzędu Gminy Garbatka–Letnisko pokój nr 10 do dnia 19 lutego 1992 r.

303/k

WiKi

Hurtownia Kielce, ul. Żniwna 3, tel. 31–26–52

UWAGA! UWAGA!

Sprzedaż atestowanego papieru pakowego w różnych gatunkach (ceny od 5.300 zł za kg)

oraz torebek papierowych o różnych rozmiarach.

NOWOŚĆ!

Od 15 lutego wyłączna dystrybucja mleka Bebiko i odżywek firmy „OVITA".

Najniższe ceny!

2283/g

WiKi

Hurtownia Kielce, ul. Żniwna 3, tel. 31–26–52

oferuje:

Wędliny i przetwory
– baton z indyka i inne z indyka,
– szynka i inne wędzonki,
– parówki,
– ponad 20 gatunków różnych wędlin,
– salcesony i inne podroby.

Sprzedaż od poniedziałku do soboty w godz. od 6 do 16.
Najniższe ceny.

2285/g

Przedsiębiorstwo Rozwoju Miasta
Spółka z o.o. w Kielcach

organizuje
– szkolenia podstawowe i okresowe w zakresie bhp dla wszystkich pracowników,
– szkolenia w zakresie bhp dla służb bhp.

Zatrudniamy wysoko kwalifikowaną kadrę nauczającą.

Zapisów dokonuje i informacji udziela PRM Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Piotrkowska 12, pokój 411, tel. 469 – 56, 412 – 11 wewn. 181.

275/k

Przedsiębiorstwo Budowlane „MITEX"
zatrudni na korzystnych warunkach

kierownika działu kadr.

Preferowane będą:
– biegła znajomość przepisów i zasad dotyczących zatrudnienia i płac, ze szczególnym uwzględnieniem eksportu usług budowlanych;
– staż pracy w dziale kadr – w tym także w zakładzie nieuspołecznionym;
– znajomość języków obcych (gł. niemieckiego);
– umiejętność obsługi komputera.

Kandydaci winni zgłaszać się w biurze PB „Mitex" w Kielcach, ul. Zagórska 57, codziennie w godzinach od 9 do 16.

2259/g

Przedsiębiorstwo Transportowe w Kielcach
ul. O. Kolberga 4, tel. 500–44

ogłasza I i II przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. pojazdów:

1) „steyera" 1491260 6 x 6	rok produkcji	1988	cena 300.000.000 zł	szt. 3
2) „kamaza" 5320 KIH 940G		1984	30.000.000 zł	1
3) „kamaza" 5320 KIG 176H		1979	25.000.000 zł	1
4) „kamaza" 5320 KIH 140D		1979	40.000.000 zł	1
5) „kamaza" 5320 KIH 938D		1984	20.000.000 zł	1
6) „kamaza" 5320 KIH 077D		1979	20.000.000 zł	1
7) „kamaza" 5320 KIG 103B		1978	40.000.000 zł	1
8) „koparkę" K–406 A–1 26/K		1967	20.000.000 zł	1
9) „autosana" H–9–15 KIG 515H		1979	30.000.000 zł	1
10) „kraza" 256B KEH 665C		1987	40.000.000 zł	1
11) „kraza" 256B KEH 662C		1987	40.000.000 zł	1
12) „kraza" 256B KEH 666C		1987	40.000.000 zł	1
13) przyczepę Szap 8352 KIW 945C		1984	10.000.000 zł	1
14) przyczepę Szap 8352 KIW 099D		1987	12.000.000 zł	1
15) przyczepę Szap 8352 KIW 944C		1984	10.000.000 zł	1
16) przyczepę GKB KIW 749B		1979	8.000.000 zł	1
17) przyczepę GKB KIW 708B		1979	8.000.000 zł	1
18) przyczepę GKB KIW 857H		1979	8.000.000 zł	1
19) przyczepę HL 8011 KIW 694C		1974	8.000.000 zł	1
20) przyczepę HL 8011 KIW 014C		1976	8.000.000 zł	1
21) przyczepę HL 8011 KIW 642C		1977	8.000.000 zł	1

Przetarg odbędzie się w dniu 19.II.92 r. o godz. 9 w Przedsiębiorstwie Transportowym w Skarżysku–Kamiennej ul. Ekonomii 9.

Pojazdy można oglądać na trzy dni przed przetargiem pod ww. adresem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać w kasie przedsiębiorstwa w Skarżysku–Kamiennej do godz. 8.30.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.

302/k

Skład reklam: Jacek Kępkowski, Artur Janaszek – „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448–58, Kielce, ul. Targowa 18. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Likwidator
Kieleckiego Kombinatu Ogrodniczego w Piekoszowie k.Kielc

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu rolniczego:

1. Kombajn zbożowy „Bizon" Z-056 szt. 6
2. Przyczepa wywrotka ład. 6 t szt. 7
3. Przyczepa wywrotka ład. 8 t szt. 2
4. Naczepa D-11 szt. 1
5. Przyczepa cysterna szt. 2
6. Przyczepa samozbierająca szt. 3
7. Wózek widłowy „Rak" szt. 1
8. Kopaczka elewatorowa szt. 2
9. Ciągnik gąsienicowy DT-758 szt. 1
10. Ciągnik Ursus C-360-3P szt. 2
11. Beczka asenizacyjna 2000 l szt. 1
12. Silosokombajn E-281 szt. 1
13. Kosiarka pokosowa E-302 szt. 1
14. Przyczepa niskopodwoziowa szt. 1
15. Rozsiewacz nawozów szt. 1
16. Prasa zbierająca K-453 szt. 2
17. Siewnik zbożowy SZU-3,6 szt. 2
18. Samochód wywrotka Star 244 RS szt. 2
19. Samochód chłodnia 28 i 29 szt. 2
20. Samochód Żuk do przewozu zwierząt szt. 1
21. Samochód Star 28 do przewozu zwierząt szt. 1
22. Samochód Żuk - skrzyniowy 0 szt. 1
23. Autobus Jelcz 080 szt. 1
24. Opryskiwacz „RAU" szt. 1
25. Lada chłodnicza szt. 5
26. Zamrażarka szt. 7
27. Szafa chłodnicza szt. 2
28. Wyposażenie gabinetu lekarskiego i stomatologicznego

Przetarg odbędzie się w dniu 18.02.92 w siedzibie Kieleckiego Kombinatu Ogrodniczego w Piekoszowie. I przetarg - godzina 10.00, II przetarg - godzina 12.00.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do godziny 9.00 w kasie kombinatu.

Sprzęt można oglądać w bazie KKO Piekoszów w godzinach od 8.00 do 14.00 na 4 dni przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

Sprzęt zostanie sprzedany w takim stanie technicznym w jakim będzie znajdował się w dniu przetargu.

Informacji udzielamy pod numerem telefonu:
Kielce 560-55.

2253/g

KONECKIE ZAKŁADY ODLEWNICZE
w Końskich, ul. 1 Maja 57
telefon 64-50, telefax 34 - 43

ogłaszają PRZETARG pisemnych ofert

na całoroczną dzierżawę

Ośrodka Wypoczynkowego w Sielpi, położonego nad Zalewem, 10 km od Końskich.

Ośrodek składa się:

z dwóch budynków hotelowych o powierzchni 495 m kw każdy. (24 pokoje dwuosobowe, 12 pokoi czteroosobowych)

oraz terenów zielonych ogrodzonych o powierzchni 6.319 m kw.

Ośrodek może być wykorzystany na działalność rekreacyjną lub szkoleniową.

Bliższych informacji można zasięgnąć telefonicznie lub osobiście w siedzibie przedsiębiorstwa.

Oferty zawierające:
- proponowany rodzaj działalności
- wysokość miesięcznego czynszu dzierżawnego należy składać w terminie do 29 lutego 1992 roku pod adresem przedsiębiorstwa.

2233/k

Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno - Kartograficzne
„Geomap"
w Kielcach, ul. Sienkiewicza 66

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:

1. Mikrokomputer Mera 400 - 2 szt.
2. Digigraf z głowicą - prod. CSRS - 1 szt.
3. Moduł Mera - 4 szt.
4. Pamięć półprzewodnikowa MAS 400-64K - 1 szt.
5. Drukarka DZM-180 MERA - 2 szt.
6. Pamięć dyskowa 9425 MERA - 1 szt.
7. Monitor alfanumeryczny 7953N MERA - 4 szt.
8. Stacja dysków 9150 MERA - 1 szt.
9. Dalmierz - Geodimetr AGA 710 - 1 szt.
10. Dziurkarka geodat AGA 700 - 1 szt.
11. Stereokomparator Zeiss - 1 szt.
12. Autograf A-5 Wild - 1 szt.

Szczegółowe informacje można uzyskać codziennie w godzinach pracy przedsiębiorstwa.
Oferty należy składać w Dziale Gospodarczym do dnia 15 lutego 1992 roku.
Przetarg odbędzie się w przedsiębiorstwie 17 lutego 1992 r. o godzinie 10.
Zastrzegamy prawo swobodnego wyboru oferty bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2255/g

Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Starachowicach ul. 17 Stycznia 2 a w likwidacji

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

I.1. „Star A-28", nr rej. KIK 727V, rok prod. 1974, cena wywoławcza 29.400.000,-
2. „Star A-28" osinobus nr. rej. KIH 834U, rok prod. 1983, cena wywoławcza 52.920.000,-
3. „Star A-28/B" autocysterna nr. rej. KIH 141U, rok prod. 1984, cena wywoławcza 58.590.000,-
4. „Star A-200" S nr. rej. KIK 603E, rok prod. 1987, cena wywoławcza 63.140.000,-
5. „Star A-200" osinobus nr. rej. KEG 001E, rok prod. 1987, cena wywoławcza 64.680.000,-
6. „Autosan H9-35" nr. rej. KIH 813U, rok prod. 1983, cena wywoławcza 61.740.000,-
7. „Żuk A-11B" nr. rej. KEG 143E, rok prod. 1989 cena wywoławcza 18.620.000,-
8. „Żuk A-16" nr. rej. KIH 178U, rok prod. 1976 cena wywoławcza 5.600.000,-
9. Ciągnik „Ursus 914" nr rej. KIL 832D, rok prod. 1988, cena wywoławcza 52.090.000,-

II.1. Kocioł do produkcji mas asfaltowych cena wywoławcza 6.500.000,- szt. 8
2. Barakowóz - cena wywoławcza 7.560.000,- szt. 4
3. Maszyny, urządzenia warsztatowe i budowlane.

Przetarg pojazdów wymienionych w pkt. I odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 10 lutego 1992 r. o godz. 10, a ruchomości wymienionych w pkt. II - 11 lutego 1992 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku nie dojścia do skutku pierwszych przetargów - drugi przetearg odbędzie się w dniu 12 lutego1992 roku o godz. 10.

55/St

KONECKIE ZAKŁADY ODLEWNICZE
w Końskich, ul. 1 Maja 57,
telefon 64-50 do 59, telefax 34-43

ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbiórkę komina murowanego z cegły o wysokości 28 mb.

Przetarg odbędzie się w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Informacji udziela Dział Głównego Mechanika - tel. wew. 25

2234/g

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Starachowice

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. **„fiat 125p"**, 1979 r., KIG 882V, cena wywoł. 7 mln
2. **„żuk" skrzyniowy**, 1976 r., KIH 987S, cena wywoł. 7 mln
3. **„żuk" blaszak**, 1977 r., KIG 993V, cena wywoł. 8 mln
4. **„UAZ-469B"**, 1987 r., KIH 492U, cena wywoł. 9 mln
5. **„avia"**, 1985 r, KIH 213U, cena wywoł. 15 mln
6. **„star A-28" osinobus**, 1977 r. KIH 372S, cena wywoł. 15 mln
7. **„star A-28"**, 1971 r. KIG 758P, cena wywoł. 10 mln
8. **dźwig samochodowy, diagnostyczny 2,5 tony**, cena wywoł. 2 mln
9. **silniki S-530** do naprawy, cena wywoł. 0.5 mln

I i II licytacja odbędzie się w dniu 26.02.92 r. o godz. 10 i 12 w świetlicy przy ul. Ostrowieckiej 15.

Wadium 10 proc. płatne przed przetargiem.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Informacje tel. 22-93.

51/St

Zakład Poligraficzny
Nowiny, ul. Przemysłowa 28
tel. 31-57-09
oferuje: tanio, szybko i solidnie nadruki na folii, papierze samoprzylepnym, proporce, etykiety oraz nadruki na różnych materiałach.
2254/g

Skład reklam: Jacek Kępkowski, Artur Janaszek - „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448-58, Kielce, ul. Targowa 18. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Likwidator

Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montaży Budownictwa Rolniczego w Kielcach, ul. Towarowa 6, tel. 66-23-95

ogłasza II pisemny, nieograniczony przetarg na sprzedaż zakładu betoniarskiego z pełnym wyposażeniem do prowadzenia produkcji w Chmielniku przy ul. Dygasińskiego 25.

Oferty z proponowaną ceną prosimy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia pod adresem przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 150 mln zł (5 proc. ceny wywoławczej zakładu) należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do dnia 18 lutego do godz. 9.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 lutego o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyn.

Informacje dotyczące budynków, wyposażenia oraz inne: Kielce, tel. 66-23-95, Chmielnik, tel. 55-43-59

2072/g

Likwidator

Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montaży Budownictwa Rolniczego w Kielcach, ul. Towarowa 6, tel. 66-23-95

ogłasza II pisemny, nieograniczony przetarg na sprzedaż zakładu betoniarskiego z wyposażeniem niekompletnym będącego na terenie Przedsiębiorstwa Budowlanego S.A. „AGDOM" we Włoszczowie, ul. Jędrzejowska 81.

Oferty z ceną prosimy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia pod adresem przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 117 mln zł (5 proc. ceny wywoławczej) należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do dnia 17 lutego do godz. 9.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia umowy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 lutego o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Sprzedający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacje dotyczące budynków, wyposażenia oraz inne: Kielce, tel. 66-23-95, Włoszczowa, tel. 427-99

2072/g

Rada Nadzorcza
Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego
„Spójnia"
w Kielcach

ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu.

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:
– wykształcenie wyższe (preferowane ekonomiczne)
– minimum 5-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych
– wiek do 50 lat.

Kandydaci proszeni są o złożenie następujących dokumentów:
1) pisemne zgłoszenie udziału w konkursie
2) życiorys zawodowy
3) kwestionariusz osobowy
4) odpis dokumentów stwierdzających wykształcenie i staż pracy
5) opinia z poprzedniego zakładu pracy
6) krótka koncepcja rozwoju spółdzielni.

Oferty z dokumentami należy składać w zaklejonej kopercie do przewodniczącego Rady Nadzorczej, w siedzibie spółdzielni, w Kielcach, ul. Karczówkowska 27, z adnotacją „Konkurs", w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Informacje o strukturze organizacyjnej i działalności spółdzielni, kandydaci mogą uzyskać bezpośrednio w siedzibie spółdzielni.
O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Komisja konkursowa zastrzega sobie prawo nieskorzystania z oferty bez podania przyczyn.

2043/g

PRZYCHODNIA DLA ZWIERZĄT DOMOWYCH
– leczenie, szczepienia profilaktyczne.
Sklep z artykułami spożywczymi i przemysłowymi dla psów i kotów.
Czynne w godz. 9 – 18
sobota 9.30 – 15, niedziela 10 – 12,
Kielce, ul. Moniuszki 12
1758/g

Zakład Usług Technicznych WKTiR
w Kielcach, ul. Piotrkowska 12, tel./fax 467-51

OFERUJE:
– opracowanie dokumentacji zgłoszeniowej do Urzędu Patentowego w sprawie ochrony wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów zdobniczych i znaków towarowych, sporządzanie umów licencyjnych,
– tłumaczenie tekstów,
– prowadzenie sekretariatu dla firm,
– wycenę środków trwałych,
– nadzory budowlane,
– organizację wyjazdów specjalistycznych (aktualnie Sevilla wystawa EXPO 92).

291/k

Pawilon handlowy branży spożywczej zaprasza do współpracy producentów, importerów, dużych hurtowników wszelkiego rodzaju artykułów spożywczych,
Kielce, 469–98
1562/g

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Kielce, pl. Partyzantów 5/13
(obok „Delikatesów")

przyjmują:

Dr Jan Wójcik – spec. chirurgii ogólnej
Poniedziałki Czwartki 16–18
Porady i leczenie chorób chirurgicznych, urologicznych, proktalogicznych (choroby odbytu).

Dr Eligiusz Juda – spec. urolog.
Czwartki 14–16
Porady i leczenie chorób urologicznych.

Również zmiana opatrunków, wymiana cewników itp. w domu chorego.
Tel. 508–41 wewn. 41.

1631/g

HURTOWNIA
PAPIEROSÓW
„Frega" SC
poleca
papierosy krajowe i zagraniczne.
Atrakcyjne ceny.
ZAPRASZAMY
Kielce, ul. Warszawska 44a, 8 – 16
1972/g

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - USŁUGOWE „Piasecki"
KIELCE-BIAŁOGON ul. Pańska 84
(dojazd ul. Górników Staszicowskich)

pia piasecki

oferuje do sprzedaży jeszcze w cenach z ubiegłego roku:
* stal żebrowaną fi 12
* blachę trapezową T-55 ocynk.
* blachę ocynk. 0,55 mm, aluminiową 0,5; 1 mm
* eternit – niska fala
* papę, styropian, lepik
* płytki podłogowe i ścienne – zagraniczne
* inne materiały wykończeniowe

iris Czarnków

UWAGA! Tylko firma „Piasecki" daje Ci szansę tanich inwestycji w nowym roku.

Telefon hurtowni: 576–83, 560–13, 574–91
tlx 0613580, fax 52678.
Czynne codziennie w godz. 8 – 16, w sobotę 8 – 12.
ZAPRASZAMY, ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

1261/g

BLUZKA DAMSKA w nowym wyda oferuje HURTOWNIA w WDK
Kielce, ul. Ściegiennego 6, tel. 490-41 w. 7 codziennie 9 – 18
2137/g

Likwidator

Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montaży Budownictwa Rolniczego w likwidacji
Kielce, ul. Towarowa 6

zgłasza do sprzedaży nw. wytwory hutnicze:

1. Ceownik 120 gat. St3s	– kg 6800
2. Ceownik 160 gat. St3s	– kg 7100
3. Ceownik 180 gat. St3s	– kg 2500
4. Dwuteownik 120	– kg 3100
5. Dwuteownik 220	– kg 1600
6. Dwuteownik 240	– kg 1700
7. Kątownik 60 x 60 x 6	– kg 850
8. Kątownik 75 x 75 x 6	– kg 1650
9. Kątownik 75 x 75 x 8	– kg 1200
10. Kątownik 90 x 60 x 8	– kg 3400
11. Pręty ∅ 28 gat. St0	– kg 3800
12. Pręty ∅ 30 gat. St0	– kg 4000
13. Pręty ∅ 22 gat. 18G2	– kg 4100
14. Pręty ∅ 32 gat. 18G2	– kg 2600

Ww. materiały znajdują się na terenie ZKS w Chmielniku, ul. Dygasińskiego.
Informacje w zakresie sprzedaży można uzyskać w zarządzie likwidowanego przedsiębiorstwa pod nr tel. Kielce 66–23–95.

2072/g

Hurtownia Artykułów Spożywczych WIKTOR
oferuje:
– herbatę indyjską granulowaną „chariot" w cenie 1600 – 4200 – 100 g
– kawę „wiener gold" – 7000 – 7500 – 250 g
– olej rzepakowy 11 – 11000
– chrupki „flips"
– magdalenki – ciasta, rolady oraz wiele innych artykułów.
Przyjmujemy zamówienia na paczki mikołajowe
Zapraszamy
Kielce, ul. Górnicza 36, tel. 549–23, 8 – 16
1740/g

Skład reklam: Jacek Kępkowski, Artur Janaszek – „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448–58, Kielce, ul. Targowa 18. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Telewizja-Radio-TVSat

WTOREK 4 lutego

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Mimi" – serial prod. szwedzkiej
10.00 To się może przydać
10.25 „Jak cudne są wspomnienia" (3) – „Zwariowane abecadło" – serial TP
11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino Telefenii: „Kroniki Narnii" – serial prod. angielskiej
16.40 Teleferie najmłodszych: Niewielka gra
17.15 Teleexpress – 2000
17.35 Narodziny firmy - Elementarz przedsiębiorczości
17.50 Polska z oddali – Jan Nowak – Jeziorański
18.00 Family album – amerykański kurs języka angielskiego
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 „Królik Bugs przedstawia" – serial animowany prod. USA
19.00 Skarbonka Jacka Kuronia
19.15 Dobranoc: „Mały pingwin Pik-Pok"
19.30 Wiadomości
20.05 „Arafat - znany i nieznany" - film dok. prod. angielskiej
21.05 Listy o gospodarce
21.35 „Siódemka w Jedynce" – spotkania z wielkimi pisarzami – James Joyce
22.35 Wiadomości wieczorne
22.55 Wódko, pozwól żyć...
23.20 BBC - World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Denver – ostatni dinozaur" – serial prod. francusko-amerykańskiej
9.00 Świat kobiet - magazyn
9.25 „Pokolenia" – serial prod. USA
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski (14)
15.00 – 16.25 Ferie z Dwójką
15.00 Powitanie
15.05 „Denver – ostatni dinozaur" – serial animowany prod. francusko-amerykańskiej
15.35 Historia cyrku
16.05 Droga do Albertville
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia" – serial prod. USA
17.05 Przegląd kronik filmowych
17.35 „Pod wspólnym dachem" (29) – „Szantażyści" – serial prod. francuskiej
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 „Sztuka świata zachodniego" (17) – serial dokumentalny prod. angielskiej
19.15 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Język angielski (17)
20.00 Non stop kolor – Willie Dixon – „I Am The Blues"
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 Ekspres reporterów
22.05 „Błękitny pokój" –film fab.
22.55 Wezeł - progr. W. Konarzewskiej
24.00 Panorama

RAI UNO

6.00 Wołam Włochy - program publicystyczny, 6.55 Poranek z UNO, 10.15 Poranek z UNO - ekonomia, 10.25 Dla najmłodszych 11.00 TG I wiadomości poranne, 11.05 Rally, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 TG I Flash, 12.05 Occhio al biglietto – program rozrywkowy 12.30 Paolo Frajess opowiada o 30 latach włoskiej historii, 13.30 Telegiornale - wiadomości, 13.55 TG I – Trzy minuty o..., 14.00 Wołam Włochy – program publicystyczny, 15.00 7 dni w parlamencie, 15.30 Sport, 16.00 Szara jesień, 17.30 Słowo i życie, 18.00 TG I Flash, 18.05 Fantastyczny bis, 18.40 Dedykacje od RAI UNO, 19.40 Program na jutro, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Telegiornale - wiadomości, 20.40 Film TBA, 22.45 TG I Linia nocna, 23.00 Emporion 23.50 Trudne sceny, 24.00 TG I Noc – Prognoza pogody, 24.30 Dziś w parlamencie, 24.35 Spotkanie z kinem, 24.45 Po północy

PRO 7

8.30 Muppet-Show, 9.00 Agentin mit Herz (powt. z poniedziałku), 10.00 Planet der Giganten (powt. z poniedziałku), 11.05 Im Prater bluh n wieder die Baume (powt. z poniedziałku), 12.40 Der Ninja-Meister (powt. z poniedziałku), 13.35 Strasse der Verdammnis (powt. z poniedziałku), 15.10 Air Force – serial sensac. USA, 16.05 Trio mit vier Fausten – serial sensac. USA, 17.00 Trick 7 – seriale anim., 19.00 Klarer Fall fur Claire - serial detek. USA, 20.00 Wiadomości, 20.15 Ein Schweizer namens Notzli – niem.-szwajc. komedia, 22.20 Doc – western USA, 24.00 Starsky and Hutch (powt. z poniedziałku), 1.00 PRO 7 Tagesbild – wiadomości, 1.10 Das Haus der blauen Schatten (powt. z poniedziałku), 2.40 PRO 7 Tagesbild, 2.50 Unwahrscheinliche Geschichten – horror, serial USA, 3.15 Nummer Sechs (powt. z niedzieli) 4.05 PRO 7 Tagesbild – wiadomości, 4.15 Ein Toter spielt Klavier (powt. z soboty).

RTL PLUS

8.55 Autostrada do nieba – serial USA, 9.45 Bogaci i piękni - serial USA, 10.10 Dr med. Marcus Welby - serial USA, 11.00 Kochany wujek Bill – serial USA, 11.30 Tic Tac Toe – telezabawa, 12.00 Potyczki rodzinne - show, 12.30 Der Hammer – serial USA, 12.55 Wiadomości, 13.00 Ein Vater zuviel – serial USA, 13.30 Santa Barbara – serial USA, 14.20 Die Springfield Story – serial USA, 15.05 Dallas – serial USA, 15.55 ChiPs – serial USA, 16.45 Riskant! – telegra, 17.10 Cena jest właściwa – telegra, 17.45 Durchgedreht – video show, 17.55 Wiadomości, 18.00 Elf 99 – mag. dla młodzieży, 18.45 Wiadomości, 19.15 Knight Rider – serial USA, 20.15 Columbo – serial USA, 22.05 Explosiv – magazyn, 22.50 L.A. Law – serial USA, 23.50 Wiadomości, 24.00 Służba w Wietnamie – serial USA, 0.55 Walka z mafią – serial USA, 1.35 Twilight Zone – serial USA, 2.00 Miasto w niewoli – dreszczowiec USA, 1952, 3.30 Mademoiselle – wł. film fab., 1978.

EUROSPORT

9.00 Droga do Albertville, 9.30 Narciarstwo alpejskie, Puchar Świata, kobiety i mężczyźni, 12.00 Tenis, Puchar Davisa, 14.00 Narciarstwo alpejskie, Puchar Świata, kobiety i mężczyźni, 15.30 Droga do Albertville, 16.00 Tenis, Puchar Davisa, 18.00 Eurogole, 19.00 Droga do Albertville, 19.30 Lekkoatletyka: mityng halowy w Sztokholmie – na żywo, 21.30 Eurosport News 1 - aktualności z dnia, 22.00 Wolnoamerykanka, 23.00 Pływanie – mityng w Paryżu, 24.00 Droga do Albertville, 0.30 Eurosport News 2

RADIO KIELCE

6.00, 16.05 Aktualności dnia, 8.10, 12.05 Kurier ogłoszeniowy, 8.50 Z teki kompozytorskiej, 9.00 Wiadomości i radio kierowców, 9.05 „Nie czytałeś – posłuchaj", 9.10 Muzyka dla wszystkich, 10.00, 14.00, 20.00 Magazyny informacyjne, 10.10 Jazz, 10.30 „Ksiądz prof. Sedlak - uczony, poeta, mistyk" - aud. arch. M. Bednarskiej, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości, 11.05 Rozmaitości i muzyka w oprac. A. Samborskiego, 12.30 W ludowych rytmach, 13.05 Sprawa na dziś, 14.10 „Souland" - aud. T. Jakutowicza, 15.05 Koncert dla fonoamatorów, 16.00, 18.00, 22.00 BBC, 18.30 „Widzieć jasno, znaczy pomagać" - rep. M. Karpińskiej (powt.), 19.05 Rockowa fala, 20.10 Radio po kolacji.

Spółka zatrudni księgową
Wymagana znajomość księgowości komputerowej.
Kielce
☎ 66-45-11 wew. 80.
2366/g

Hurtownia „KARTEX"
Kielce, ul. Żołnierzy Radziekich 1, tel. 470-32, 8 – 16,
oferuje
najtańsze napoje 1,5 l
2376/g

Hurtownia Papierosów „WITOLD"
Kielce, ul. Mieszka I 77, tel. 559-93
oferuje papierosy:
– Golden American – 9.000 – 9.500 zł
– Marlboro USA – 11.900 zł
– zapalniczki – 2.800 zł
– zapałki – 220 zł
Trafią państwo do nas wjeżdżając od ul. Lecha
2360/g

Co, gdzie, kiedy

Dziś wtorek, 4 lutego, 35 dzień 1992 roku. Imieniny Gilberta, Weroniki, Andrzeja, Józefa, Mariusza i Witosława. Słońce wschodzi o godz. 7.13, a zachodzi o 16.28.

KIELCE

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO – zespół w tworzeniu.

PAŃSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA „KUBUŚ" – „Szopka krakowska" – SP w Pawowie, g. 10, próby „Stracha na wróble".

KINA

„Romantica" – „Terminator II – Ostateczna rozgrywka" – USA, l. 15, g. 9, 11.30, 14, 16.30, 19.15.

WIDEO – nieczynne.

„Moskwa" – „Predator II" – USA, l. 15, g. 11, 19.15, „Szpiegi bez matury" – USA, l. 15, g. 9, 15.30, 17.30, „Bernard i Bianka w Krainie Kangurów" – USA (W. Disney's), bo., g. 13.30.

„Echo" – „Indiana Jones i ostatnia krucjata" – USA, l. 12, g. 13, 15, „Ciężka próba" – USA, l. 15, g. 17, 19.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE: Oddział Wewnętrzny – Czarnów, Chirurgiczny – ul. Kościuszki, Ginekologiczno – Położniczy – wg rejonizacji, tel. 510-06, 497-43.

APTEKI – Dyżur nocny pełni apteka przy ul. Krystalowej 4.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce–miasto – 991, Kielce–teren – 956, Pogotowie Gazowe – 312–100 i 992, pogotowie wod.-kan., c.o., elektryczne, RPGM – czynne w godz. 15–23 w dni powszednie i w godz. 7–23 w dni wolne od pracy – tel. 483–80.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE – lecznicz. „Medistar", ul. Warszawska 34 (Dom Rzemiosła), czynne non stop – tel. 439–45.

NOCNE POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE – czynne w każdą sobotę i niedzielę od g. 15 do 7 rano, ul. Buczka 42 (Spółdzielnia Lekarska).

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM – od poniedziałku do piątku, w godz. 18–20, tel. 573–46.

POMOC LEKARSKĄ DLA DZIECI CHORYCH można uzyskać w prywatnym ambulatorium przy ul. Langiewicza (szpital dziecięcy) – codziennie w godz. 14–7, w niedziele i święta przez całą dobę, w prywatnym gabinecie „VITAMED", ul. Targowska 91, tel. 318–068, czynnym codziennie od godz. 17 do 21, w soboty, niedziele i święta w godz. 10–21 oraz w prywatnym gabinecie przy ul. **Połowniska 4/25** codziennie w godz. 16 – 23, w soboty i niedziele w godz. 14 – 23 **(również wizyty domowe, tel. 568–91).**

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW („VITAMED") – codziennie, tel. 318–068.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY (wszystkich specjalności) – codziennie w godz. 11–19, tel. 315–650.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Niepodległości (dworzec PKP) – tel. 534–34, ul. Piekoszowska – 515–11, ul. Toporowskiego – 312–918, ul. Konopnickiej – 310–967, ul. Jesionowa – 317–919, **bagażowe** – ul.Armii Czerwonej, tel. 310–919, **ciężarowe** – ul. Mielczarskiego, tel. 577–15.

POCZTOWE BIURO INFORMACYJNO – ZLECENIOWE – tel. 911.

INFORMACJA PKP – tel. 930.

INFORMACJA PKS – tel. 660–279

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT" – tel. 436–66, czynne do godz.16, w soboty do 14.

USŁUGI POGRZEBOWE – dyżur w godz. 6–22, tel. 317–047.

„USTRONIE" – USŁUGI POGRZEBOWO – NAGROBKOWE – całodobowe, tel.467–06.

POMOC DROGOWA: czynne całą dobę – tel. 453–25.

MUZEA – WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE W KIELCACH – pałac biskupi, pl. Zamkowy 1: wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII wieku, galeria malarstwa polskiego, sanktuarium marszałka Piłsudskiego, broń wschodnia i europejska ze zbiorów własnych. Czynne w godz. 9–16, w poniedziałek i wtorki nieczynne.

ODDZIAŁ PL. PARTYZANTÓW 3/5: wystawa stała – przyroda Kielecczyzny, wystawy czasowe – „Bitwa pod Grunwaldem" (panorama ze zbiorów hewekich), „Ku pokrzepieniu serc", prezdzieja świętokrzyskiego (ikony świętokrzyskie), współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny. Nieczynne w poniedziałek, w pozostałe dni czynne w godz. 10–16.

ODDZIAŁ MUZEUM LAT SZKOLNYCH ŚŁ. ŻEROMSKIEGO – ul. Jana Pawła II 25: czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9–15, w środy w godz. 12–18.

ODDZIAŁ MUZEUM H. SIENKIEWICZA W OBŁĘGORKU – czynne w godz. 10–16, w poniedziałki i wtorki nieczynne.

GALERIA SWA „PWNICE" – ul. Leśna 7: wystawa malarstwa Stefana Gierowskiego. Czynne w godz. 11–17, w niedziele w godz. 11–15, w poniedziałki nieczynna.

MUZEUM ZABAWKARSTWA – ul. Kościuszki 11: czynne w godz. 10–17, w poniedziałki nieczynne.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ W KIELCACH – PARK ETNOGRAFICZNY W TOKARNI – wnętrza XIX–wiecznych chałup, dwór, wystawy: „Ocalić od zapomnienia – Jan Bernasiewicz, twórca ogrodu rzeźb" , „W dawnym miasteczku". Czynne z wyjątkiem sobót, niedziel i poniedziałków w godz. 9–14.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ – DWOREK LASZCZYKÓW W KIELCACH – ul. Jana Pawła II – wystawa czasowa pt. „Obraz religijny w tradycji ludowej". Czynne codziennie w g. 10–18.

RADOM

TEATR

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO – nieczynny.

KINA

„Bałtyk" – „Terminator II" – USA, l. 15, g. 9, 11.30, 14, 16.30, 19.

„Hel" – „Duży" – USA, l. 12, g. 10.30, 15.30, „Niewypowiedziana wojna" – Hongkong, l. 12, g. 8.30, 12.30, 17.30, „Czarownice z Eastwick" – USA, l. 18, g. 19.30.

Studyjne „Resursa" – nieczynne.

MUZEA – WYSTAWY

MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ – ul. Rynek 4/5 – Łukasz Korolkiewicz – 5 obrazów (pokaz rokazji przyznania artykułów nagrodylm. J. Cybisa). Ekspozycja stała: polska sztuka współczesna. Czynne w godz. 10–13.

MUZEUM OKRĘGOWE – ul. Piłsudskiego 12 – „Szopki polskie" (krakowskie, żywieckie, nowosądeckie).

KŚT „ŁAŹNIA" – ul. Żeromskiego – 100 akwarel Jerzego Likowskiego.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe – 999, straż pożarna – 998, oficer dyżurny policji – 997, komenda policji – 291–91, pogotowie kanalizacyjne – 400–65, gazowe – 992, cieplne – 993, energetyczne – 991 .

POMOC DROGOWA – tel. 981; ul. Warszawska, czynna codziennie w godz. 7–15; osiedla Gołębiów: czynna całą dobę.

PUNKT POMOCY DORAŹNEJ – ul. Kościuszki 9 – czynny w dni wolne od pracy w godz. 8–20, w dni powszednie – przychodnie lub pogotowie ratunkowe.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ – 298–38, czynny całą dobę.

USŁUGI POGRZEBOWE „BROST" – wystawienie kart zgonu przez lekarzy, czynne całą dobę, tel. 261–64.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Traugutta 1 a.

OSTROWIEC

KINO w ZDK Huty „Ostrowiec" – „Małpia intryga" – USA, l. 12, g. 17, 19.

MUZEUM HISTORYCZNO – ARCHEOLOGICZNE – wystawa stała: zabytkowa porcelana śmielowska, wystawy czasowe: „Rok 1920. Wojna polsko – bolszewicka". Czynne od wtorku do piątku w godz. 10–16.30, w soboty 10–14.30, w niedziele 13–16.30.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I REZERWAT W KRZEMIONKACH K. OSTROWCA – wystawa archeologiczna i dwie podziemne trasy turystyczne – czynne od wtorku do piątku w godz. 9–15, w soboty i niedziele tylko na zgłoszenia telefoniczne – tel. 20–978.

POSTOJE TAKSÓWEK – pl. Woiności, tel. 537–92, ul. Sienkiewicza, tel. 252–61.

STARACHOWICE

KINO „Jaspor" – „Kroll" – pol., l. 18, g. 16, 18.

APTEKA DYŻURUJĄCA – ul. Staszica, tel. 64–79.

POSTOJE TAKSÓWEK – tel. 53–10, 53–80.

SKARŻYSKO

KINO „Wolność" – „Winujący seks" – USA, l. 15, g. 16, „Porno" – pol., l. 18, g. 18.

MUZEUM IM. ORLA BIAŁEGO – Rejów, ul. Słoneczna 10 – czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9–17.

POSTOJ TAKSÓWEK – dworzec PKP, tel. 137–05.

USŁUGI POGRZEBOWE – dyżur w godz. 7–15, tel. 531–443, wewn. 330, dyżur całodobowy, tel. 513–323.

KOŃSKIE

KINO „Pegaz" – „Powrót do Błękitnej Laguny" – USA, l. 15, g. 16, „Trzy dni bez wyroku" – pol., l. 15, g. 18.

JĘDRZEJÓW

KINO w Domu Kultury – „Rozpaczliwie szukam Susan" – USA, l. 15, g. 18, „Ojciec Chrzestny III" – USA, l. 18, g. 18, „Piraci" – fr.-tunez., l. 15, g. 11.

WŁOSZCZOWA

KINO w Domu Kultury – „Chingachook - Wielki Wąż" – niem., bo., g. 16.30, „Przebudzenie" – USA, l. 15, g. 18.30.

KAZIMIERZA WIELKA

KINO „Uciecha" – nieczynne.

BUSKO ZDRÓJ

GALERIA SWA „ZIELONA" – ul. Mickiewicza 10 – wystawa malarstwa Zbyluta Grzywacza. Czynna w godz. 11–17, w niedziele 11–15, w poniedziałki nieczynna.

SĘDZISZÓW

KINO „Ballada" – „Filofax" – USA, l. 15, g. 18.30.

SUCHEDNIÓW

KINO „Kuźnica" – nieczynne.

KOZIENICE

MUZEUM REGIONALNE – ul. Parkowa 5 b – „Kultura materialna mieszkańców ziemi kozienickiej" wystawa powojenna mieszkańców Puszczy Kozienickiej, „Drogi Pacyfiku": wystawa przedstawia bogate dziedzictwo kulturowe ludów Oceanii, wystawa mebli „Fumelu". Czynne codziennie (oprócz poniedziałków) w g. 9–18.

IŁŻA

KINO w Domu Kultury – nieczynne.

ZWOLEŃ

KINO „Świt" – „Wyznaczący zła" – USA, l. 18, g. 16, 18.

Sport Sport Sport Sport Sport

Olimpijski ogień w drodze do Albertville

Olimpijski ogień, który zapłonął 13 grudnia ubiegłego roku na greckim Olimpie z każdym dniem zmniejsza odległość, dzielącą go od Albertville. Na razie znajduje się na trasie z St. Etienne do Lyonu, a po blisko dwumiesięcznej wędrówce dotrze do celu. Po drodze zawita do Grenoble, miejsca igrzysk 1968 roku.

* Uroczyste ślubowanie olimpijskie w imieniu wszystkich uczestników igrzysk złoży w najbliższą sobotę francuska łyżwiarka, mistrzyni Europy w jeździe figurowej na lodzie – Surya Bonaly.

* Polscy sportowcy zjeżdżają już do wioski olimpijskiej. Na miejscu są już hokeiści, narciarze i narciarki oraz biathloniści. We Francji znajdują się również szef naszej misji olimpijskiej, Janusz Tracewski oraz współpracujący z nim attache olimpijski, Andrzej Bachleda.

* Głównymi postaciami Komitetu Organizacyjnego Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Abertville są Jean Claude Killy i Michel Barnier. Pierwszy z nich to legenda narciarskiego sportu, trzykrotny złoty medalista olimpiady w Grenoble, zaś drugi to znany francuski polityk. Obaj związani są z regionem Sabaudii, miejscem tegorocznych zmagań sportowców.

* Wiele uwagi poświęcają organizatorzy bezpieczeństwu na igrzyskach. W tym celu zaangażowanych zostało tysiące policjantów w mundurach i cywilu, żołnierzy i strażaków. Służby specjalne, zajmujące się ochroną zaproszonych gości, zwłaszcza osobistości życia politycznego, pilnie obserwują działania baskijskich separatystów, biorąc pod uwagę, że mogą oni spróbować zwrócić na siebie uwagę jeszcze przed zapaleniem znicza olimpijskiego na letnich igrzyskach w Barcelonie.

* Do Sabaudii zaczynają zjeżdżać przedstawiciele europejskiej arystokracji. Na miejscu jest już wielki książę Luksemburga, który jest członkiem MKOl., a w najbliższym czasie spodziewani są Anna – księżniczka Wielkiej Brytanii oraz książę Monaco – Albert.

Udane występy w Oświęcimiu

Nie po raz pierwszy już młodzi pływacy kieleckiej Tęczy zadziwiają swoimi wynikami sportowymi. Nie tak dawno informowaliśmy o bardzo dobrym występie naszej młodzieży na mistrzostwach Polski dwunasto- i trzynastolatków w Ostrołęce i Lublinie, a ostatnio mile wieści nadeszły z Oświęcimia, gdzie rozegrane zostały zawody Grand Prix Polski seniorów.

W imprezie, w której uczestniczyła cała krajowa czołówka pływaków, świetnie zaprezentowała się skromna, 7-osobowa kielecka ekipa. Najlepszy rezultat uzyskała 13-letnia **Iza Ożugowska**, która czasem 30,31 sek. zajęła ósme miejsce, zdobywając tym samym pierwsze punkty w klasyfikacji Grand Prix. Dużo młodsza od swych rywalek Iza wywalczyła jeszcze 12 pozycję w wyścigu na 50 m stylem grzbietowym, czasem 36,44 sek.

Udane występy zanotowali również **Janusz Bulak** – dwunasty na 50 m st. grzb. 33,33, trzynasty na 50 m st. klasycz. – 36,29 sek., czternasty na 50 m i 100 m st. dow. odpowiednio z czasami – 28,22 i 1.01,35 sek., **Aneta Bielicz** na 50 m st. mot. – 16 z czasem 35.00 sek., **Mirosław Wołonkiewicz** 14 na 50 m grzb. – 34,62 sek., i 15 na 50 m st. dow. – 28,33, czy **Kasia Gorłowska** 19 na 50 m st. dow. – 31,22. Warto dodać, że **Maciej Świt** startując na nietypowym dla mężczyzn dystansie 800 m st. dow. poprawił swój najlepszy rezultat o sekundę, zajmując czasem 10,08,24 19 miejsce.

Inne wyniki naszych pływaków: dziewczęta – 100 m st. dow. 24 – **Ożugowska** 1.07,29;, 29 – **Gorłowska** 1.08,35; 50 m st. klas. 16 – **Bielicz** 42,33; 50 m st. mot. 20 **Ożugowska** – 36,77 sek.; 50 m st. grzb. 18 – **Gorłowska** – 38,66 sek.

Chłopcy: 50 m st. dow. 18 – **Świt** 29,51 sek., 50 m st. klas. 19 – **Wołonkiewicz** – 36,83 sek., 50 m st. mot. 20 – **Bulak** – 31,38 sek., 21 – **Wołonkiewicz** – 32,15 sek., 100 m st. mot. dow. 16 – **Wołonkiewicz** 1.02,19; 400 m st. dow. 23 – **Świt** 4.55,15; 24 – **Jacek Skowronek** 4.57,64; 200 m st. dow. 27 **Świt** – 2.18,34; 29 **Skowronek** 2.20,17; 200 m st. zm. 18 **Bulak** - 2.33,33; 400 m st. zm. 23 **Bulak** - 5.34,87. **(pak)**

Szachiści Żaka w krajowej czołówce

Choć sekcja szachowa kieleckiego Żaka istnieje od niedawna i skupia najmłodszych zawodników, może się już poszczycić znaczącymi osiągnięciami na arenie krajowej.

Ostatnio w Białej Podlaskiej rozegrane zostały mistrzostwa Polski juniorów młodszych w trzech kategoriach wiekowych – do lat 10, 12 i 14, w których z powodzeniem startowali szachiści Żaka, na co dzień uczniowie Szkoły Podstawowej nr 32.

Najlepiej z naszej 4-osobowej ekipy spisał się 9-letni **Marcin Szymański**, który w kategorii do 10 lat zajął czwarte miejsce, wygrywając między innymi w ostatniej partii ze zwycięzcą zawodów – Krzysztofem Jasikiem z wrocławskiej Polonii.

Dzielnie poczynała sobie w mistrzostwach siostra Marcina, **Marysia**, która w tej samej kategorii aż do 9 rundy plasowała się na trzecim, medalowym miejscu. Niestety, w końcówce miała mniej szczęścia i ostatecznie wywalczyła wysoką, szóstą lokatę.

Jej koleżanka, **Kasia Moranda** w tej samej grupie zajęła 16 miejsce.

Taką samą pozycję w gronie zawodników do lat 12 wywalczył **Michał Szczecina.**

W sumie start podopiecznych trenera **Lucjana Samsona** należy uznać za udany, o czym chociażby świadczy fakt, że kielecki Żak uplasował się na siódmym miejscu pod względem liczby zawodników wprowadzonych do finałowych zmagań.

Zapewne nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie przychylna atmosfera ze strony władz oświatowych i dyrekcji SP 32 w Kielcach, które z wielkim zaangażowaniem pomagają młodym sportowcom. **(pak)**

Na zdjęciu młodziutkie pływaczki kieleckiej Tęczy po jednym z wyścigów.
Pierwsza z lewej Iza Ożugowska, która tak dobrze spisała się na zawodach w Oświęcimiu.
Fot. D. Gacek

KRÓTKO

* W ćwierćfinałowych spotkaniach strefy światowej Puchary Davisa zmierzą się: **Francja – Szwajcaria, Brazylia – Włochy, Australia – Szwecja i Czecho-Słowacja – USA.**

W eliminacyjnej rundzie największą niespodzianką była porażka tenisistów **Niemiec** w Rio de Janeiro z **Brazylią** 1:3. W pozostałych spotkaniach **Włochy** pokonały w Bolzano **Hiszpanię** 4:1, **Francja** wyeliminowała w Bayonne **Anglię** 5:0, **Jugosławia** uległa w Nikozji **Australii** 0:5, **Belgia** w takim samym stosunku przegrała z **CSRF** w Brukseli, **Szwajcaria** zwyciężyła w Hadze **Holandię** 4:1, **Argentyna** przegrała na Hawajach ze **Stanami Zjednoczonymi** 0:5, natomiast **Szwecja** wygrała w Ottawie z **Kanadą** 3:2.

Za cztery dni

Za kilka dni kieleccy sympatycy sportu będą świadkami interesującej międzynarodowej imprezy sportowej. Już w czwartek w hali Iskry przy ul. Krakowskiej rozpocznie się **3-dniowy turniej piłki ręcznej juniorów do 18 lat.** W akcji obejrzymy zespoły **Niemiec, Rumunii, Wspólnoty Niepodległych Państw** (b. ZSRR) oraz **Polski**, przygotowujące się do kwietniowych mistrzostw Europy.

Nasi kadrowicze przebywają na zgrupowaniu w Kielcach już od 27 stycznia, a zajęcia z nimi prowadzi trener **Bronisław Maly.** W kadrze

Ciekawy turniej w hali Iskry

biało-czerwonych jest także **Jarosław Sieczka** z Iskry, którego być może zobaczymy w akcji podczas turnieju,

Oto szczegółowy program imprezy:

Czwartek – godz. 16.30 **Polska – Rumunia**, godz. 18 **Niemcy – Wspólnota Niepodległych Państw.**

Piątek – godz. 16.30 **Rumunia – Wspólnota Niepodległych Państw**, godz. 18 **Niemcy – Polska.**

Sobota – godz. 10 **Rumunia – Niemcy**, godz. 11.30 **Wspólnota Niepodległych Państw – Polska.**

(d)

Od uroczystego rozpoczęcia XVI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Albertville dzielą nas tylko cztery dni. Już dzisiaj przygotowujemy się do tej wielkiej sportowej uczty, z góry nie obiecując sobie zbyt wiele po występach reprezentantów Polski, których wysyłamy aż 54. Jeśli ktoś wierzy w magię liczb, to przypomnam, że identyczny skład miała nasza ekipa olimpijska w roku 1956, na zimowych igrzyskach w Cortinie d Ampezzo. Wtedy jednak wróciła ona z jednym medalem brązowym, piątym miejscem sztafety kobiet w biegu narciarskim 3x5 km, dwunastym miejscem Kwapienia w biegu na 30 km i trzynastym Bukowskiego na 50 km. Teraz chyba nikt nie wierzy, że Polacy przywiodą z Albertville z medalem.

Ostateczne ustalenie składu reprezentacji Polski na te igrzyska budzi sporo kontrowersji, dyskusji i znaków zapytania. Gdyby kierować się przyjętymi wcześniej kryteriami kwalifikującymi do udziału w olimpiadzie (zresztą bardzo ulgowymi), to do Albertville należałoby wysłać tylko 40-osobową reprezentację Polski. Zdecydowano się jednak dołączyć do niej jeszcze dziesięciu sportowców, „którym start olimpijski pozwoli zdobyć doświadczenie". Otóż jest to tłumaczenie bałamutne. Na igrzyska olimpijskie nie jeździ się w celu „zdobywania doświadczeń", ale po to, by jak najlepiej reprezentować swój kraj i nie przynosić mu wstydu. Doświadczenia należy zdobywać na dziesiątkach innych zawodów i udowodnić swoimi wynikami, że zasłużyło się na udział w igrzyskach olimpijskich. Jeśli ta zasada przestaje być przestrzegana, to deprecjonuje się zaszczytne miano olimpijczyka i zniechęca tych najlepszych do pracy (po co się wysilać, skoro i tak wyślą mnie na olimpiadę, bo w kraju jestem w czołówce). Nie powinno być tak, że ten sam dres olimpijczyka zakłada zawodnik, który uzyskuje wyniki na poziomie światowym i sportowiec, którego największym osiągnięciem jest trzecie miejsce w mistrzostwach krajowych. Potem o losach znajdą się w Towarzystwie Olimpijczyków Polskich, co, oczywiście, obniża rangę tego stowarzyszenia.

Szefem polskiej ekipy olimpijskiej w Albertville będzie Janusz Tracewski, ten sam, który wcześniej stwierdził, że zawodnicy zakwalifikowani do drużyny olimpijskiej „promocyjnie", bez spełnienia obowiązujących kryteriów, „powinni ponieść wszystkie koszty związane z przygotowaniami i startem w igrzyskach. Dotyczy to przede wszystkim kosztów transportu, wyposażenia, ponieważ opłat za osoby towarzyszące zawodnikowi (trener, masażysta), itd." Ciekawe kto wyegzekwuje od „promocyjnych" olimpijczyków wymienione przez Tracewskiego koszty. Chodzi tu o narciarskich skoczków i biegaczy oraz narciarzy alpejczyków, którzy nie spełnili kryteriów olimpijskich. W ogóle nie bardzo wiadomo na jakiej podstawie zakwalifikowano do Albertville niektórych olimpijczyków. Np. w narciarstwie alpejskim Polskę reprezentować ma Ewa Zagata, która w mistrzostwach kraju zajęła drugie miejsce w supergigancie, czwarte w slalomie specjalnym i piąte w slalomie gigancie. Natomiast nie jedzie do Albertville trzykrotna mistrzyni Polski, Katarzyna Szafrańska, która udowodniła, że jest o kilka klas lepsza od Zagaty.

Gdyby trzymać się tego, że na igrzyska olimpijskie wysyła się zawodników rokujących nadzieję na zajęcie punktowanego miejsca, to do Albertville pojechałby jedynie Filipowski. Byłoby to jednak kryterium zbyt ostre, wykluczające ewentualne miłe niespodzianki. Ale 54 reprezentantów Polski w Albertville, to o kilkunastu za dużo.

TADEUSZ WIĄCEK

W poszukiwaniu pieniędzy

Nowa sytuacja w sporcie sprawiła, że zmienia się coraz bardziej rola działaczy. Często to właśnie na nich spada ciężar zdobywania pieniędzy, koniecznych do utrzymania klubowych sekcji. Sposoby zarabiania są bardzo różne. Sporą inwencję wykazuje sekcja działalności gospodarczej Korony, która ostatnio uruchomiła nawet w Kielcach plac targowy przy ul. Zagnańskiej 46.

To tylko jedna z form naszej pracy na rzecz klubu – mówi szef zespołu, Włodzimierz Kutwin. Oprócz wspomnianego placu targowego, prowadzimy także hurtownię odzieżową oraz sklep z częściami samochodowymi. Dochód powinien pokryć około połowę kosztów utrzymania klubowych sekcji Korony. Po odłączeniu się piłkarzy ręcznych, którzy odeszli do Iskry nasza działalność gospodarcza musiała zostać zreorganizowana. Z czasem powinniśmy być coraz bardziej przydatni dla klubu.

(d)

Kronika żałobna

W Starachowicach w wieku 83 lat zmarł przedwojenny piłkarz, potem trener i działacz klubowy Staru – Józef Mosur.

Sesja RM

*** Koniec walki „o płot" przy ul. Zacisze? * 69 tys. zł za psa * Zmiany w podatku od nieruchomości**

Będzie miejska klinika laserowa

Od prawie godzinnego opóźnienia (nie było quorum) rozpoczął się drugi dzień obrad sesji Rady Miejskiej w Kielcach. Pierwsza z podjętych uchwał – **zaakceptowanie planu szczegółowego zagospodarowania terenów pomiędzy ul. Krakowską, Spacerową, Ogrodową** – zakończy zapewne wieloletni spór „o płot" przy ul. Zacisze (o konfliktcie pisaliśmy w poprzednich relacjach). Z dwóch wariantów przedstawionych przez ZM przyjęto pierwszy mówiący, że droga Zacisze zostanie poszerzona do 9 m.

Kolejną decyzją radnych było wyłączenie **lokalu po byłej „Jodłowej" spod przetargu i przeznaczenie go na konkurs ofert z zaznaczeniem „na działalność gastronomiczną"**. Jednak radny J. Jermak przedstawiając opinię Komisji Gospodarki Komunalnej zwrócił się do prezydenta z apelem: **sterowanie handlem nie jest naszą najlepszą stroną. Możemy ten lokal „odpuścić" z przetargu, ale nie upierajmy się wyłącznie przy gastronomii. Skorzystajmy może z oferty wiązanej.**

Bez większych oporów zatwierdzono **stawkę 69 tys. rocznie za posiadanie psa.** Zmieniono grudniową uchwałę w sprawie wysokości podatku od nieruchomości. Otóż właściciele gruntów (gdy większość z nich jest V i VI klasy) znajdujących się na terenie miasta wielkości od 5.001 m kw. do 10000 m kw. **będą płacić 50 zł za metr, a ile 86 zł, jak było w poprzedniej uchwale.** Radni podjęli także decyzję o **likwidacji Miejskiego Biura Zamiany Mieszkań** (jego funkcje przejmie Wydział Spraw Lokalowych) i **Pracowni Inżynierii Miejskiej** (zadania prowadzić będzie Referat Inżynierii Miejskiej). Natomiast **Straż Miejska,** dotychczas działająca w strukturach UM, przekształcona została w jednostkę budżetową. Jednocześnie przyjęto kilkanaście zmian dotyczących właśnie Regulaminu Organizacyjnego UM.

Najważniejszym jednak wydarzeniem było wyrażenie zgody na przystąpienie gminy Kielce do spółki „Klinika Laserowa". Pertraktacje w tej sprawie trwały od dobrych kilku miesięcy. Dr **W. Czarkowski,** jeden z trzech założycieli spółki **Medlaser** występował do ZM o kupno lokalu na otwarcie kliniki. Zarząd doszedł do wniosku, że bardziej opłacalnym pociągnięciem będzie nie jednorazowy zysk ze zbycia nieruchomości, ale przystąpienie do spółki. Miasto – jako aport – wniosłoby stojący od 4 lat i niszczejący budynek przy ul. Kopernika, spółka zaś sprząt medyczny.

Sama idea utworzenia kliniki laserowej nie budziła wśród radnych zastrzeżeń, część jednak miała opory i wątpliwości, co do ewentualnych zysków i rentowności całego przedsięwzięcia („trudno dyskutować ze słusznymi celami, ale pojawia się pytanie, co miasto z tego będzie miało" – J. Jermak). Zdecydowały jednak względy medyczne i tym sposobem **w Kielcach powstanie pierwsza klinika, której właścicielem nie będzie państwowa służba zdrowia, ale spółka z udziałem gminy. Dodajmy będzie to również jedna z pierwszych klinik laserowych w kraju.**

Ze sprawozdnia **Komisji Inwentaryzacyjnej Mienia Komunalnego,** dowiedzieliśmy się, że prace są zaawansowane w 20 proc. i do ich ukończenia przyjdzie poczekać ... 4 lata. Natomiast prezydent R. Rzepka poinformował o dość optymistycznym wydarzeniu dla regionu: **kielecka oczyszczalnia ścieków, jako szósta w Polsce, została wytypowana do pomocy zagranicznej i już jest zapewnienie strony szwedzkiej, że zagwarantowane są środki finansowe na ten cel.**

Rady **A. Grudziński** poprosił o wniesienie do programu obrad punktu „o przystąpieniu Kielc do **Stowarzyszenia Gmin Małopolski**", jednak ze względu na brak quorum stało się to niemożliwe.

Na zakończenie prowadzący sesję A. Bobiński poinformował, że przy akceptacji Komisji Finansowej Zarząd Miasta umorzył **Wojewódzkiemu Specjalistycznemu Zespołowi Opieki Neuropsychiatrycznej im. Brata Alberta** podatek od nieruchomości za rok 1991.

BEATA SZCZEPANEK

Notatnik

*** Młodzieżowy Dom Kultury:** godz. 10–14 - gitara klasyczna - podstawowe chwyty; „Podróże po świecie"; zajęcia w modelarni; godz. 11–14 - filmy wideo.

*** Wojewódzki Dom Kultury:** godz. 10 - „Z muzyką na wesoło"; godz. 11 - „Paleta w zimowych barwach" (prac. plastyczna); „Zabawa w teatr" (mała scena).

*** Klub „PAX":** godz. 10–13 - gra w szachy pod opieką instruktora; filmy wideo.

*** Zapisy na kurs przygotowawczy do egzaminu do szkół średnich oraz na kurs wychowawców kolonii i obozów** - OUPiS ZNP w Kielcach, ul.Sienkiewicza 68, tel. 66–38–09.

*** Kurs karate dla dzieci i młodzieży (9–14 lat) od 15 bm.** - OOK „Ziemowit", ul.Mieszka I 72, tel. 520–63.

*** Kurs na stopień ratownika młodszego, od 17 bm.** - Informacji udziela biuro WOPR, ul. Waligóry 1, tel. 492–18. **(gk)**

Telefon interwencyjny 443–45

Ferie w kinie

Szpieg bez matury

Pogoda nieszczególna, więc może warto wybrać się do kina. Z myślą o uczniach przebywających na feriach zimowych w mieście kieleckie kina przygotowały swój repertuar na najbliższy tydzień.

W „Moskwie" wyświetlany jest na seansie o godz. 13 amerykański film z wytwórni **Disneya „Bernard i Bianka w krainie kangurów", który polecamy zwłaszcza uczniom młodszych klas szkół podstawowych. Jest to animowany i dubbingowany film pełnometrażowy o przygodach zmyślnych zwierzątek w Australii.**

Uczniom starszych klas szkół podstawowych i średnich zwracamy uwagę na prezentowany w tym samym kinie od 3 lutego amerykański film sensacyjno-przygodowy „Szpieg bez matury". Jest to pasjonująca historia amerykańskiego studenta, który przybywa ze swoimi kolegami do Paryża i już na lotnisku zostaje wzięty przez brytyjskich agentów za asa amerykańskiego wywiadu. Od tej chwili spokojna wycieczka zmienia się dla niego w pełen niebezpieczeństw pojedynek z dwójką maniaków pragnących zawładnąć Europą. Student zmuszony jest do ucieczki przez cały kontynent, ścigany przez płatnych zabójców... W rolach głównych Richard Grieco i Linda Hunt. Wiele świetnej muzyki rockowej.

W kinie „Echo" można oglądać głośny film przygodowy **Stevena Spielberga „Indiana Jones".**

I wreszcie dobra wiadomość dla miłośników sensacyjnych filmów fantastycznych. Dystrybutor **„Terminatora II"** ustąpił i w „Romantice" na ten film można kupować bilety ulgowe (po 20 tys. zł), co dotyczy m.in. uczniów i studentów. W sobotę i niedzielę (1 i 2 lutego) „Terminator II" będzie wyświetlany w tym kinie również na seansach o godz. 9 i 11.30. **(tw)**

Mniej wody

Jak nas poinformowało Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji od wczoraj 3 do 8 bm. może występować okresowy spadek ciśnienia wody w centrum miasta i w dzielnicach południowo-wschodnich Kielc.

Przyczyną spadku ciśnienia wody będzie włączenie do sieci magistrali „Grunwaldzka – Hubalczyków".

Za chwilowe utrudnienia w korzystaniu z wody WPWiK przeprasza.

Bal biznesu

Trwają przygotowania do balu, który odbędzie się 29 lutego, czyli w ostatnią sobotę karnawału. Organizatorzy: Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa i Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach zapewniają wspaniałą zabawę z licznymi atrakcjami do przysłowiowego „białego" rana. Jak już pisaliśmy, w czasie balu zostanie przeprowadzona loteria fantowa i aukcja – z których dochód zostanie przeznaczony na budowę Szpitalika Dziecięcego w Kielcach. Swój udział w balu zgłosiło już kilka firm i kilkanaście osób prywatnych.

W dalszym ciągu przyjmowane są zgłoszenia, a już od wtorku (4 lutego) można będzie nabywać karty wstępu na bal w WDK – Kielce, ul. Ściegiennego 6, pokój 15, tel. 490–41.

Salon na trzy czwarte

Tańców, niestety, nie było, choć pani ***Krystyna Tomczyk*** *własnoręcznie zwinęła dywan z podłogi. Na parkiet wyszła tylko jedna para, ale po kilku walcach zrezygnowała. – Wybraliśmy chyba zbyt trudną muzykę – skomentowała prof.* ***Maria Szyszkowska.***

Walców słuchało się za to wspaniale, zwłaszcza w wykonaniu urodziwej, jasnej blondynki o ciepłym głosie, primadonny opery i operetki w Bydgoszczy, ***Katarzyny Matuszak*** *z akompaniamentem* ***Artura Jaronia.*** *Z sylwetką* ***Roberta Stolza,*** *austriackiego kompozytora, którego muzykę wykonywano w „Salonie muzycznym" minionej niedzieli w Domu Środowisk Twórczych w Kielcach, zapoznał gości dziennikarz i filatelista* ***Karol Strug,*** *rekomendując przy okazji wystawę znaczków z R. Stolzem (z własnych zbiorów). Ekspozycja w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki będzie czynna od końca tygodnia.*

Był to już trzeci wieczór w „Salonie" (jego gospodynią jest prof. Maria Szyszkowska), podczas którego prezentuje się także sztukę najnowszą. Tym razem ***Cezary Stanisławski*** *demonstrował nam książki nie napisane, ale układane ze sznurków, wycinane, rysowane. Pojedyncze egzemplarze nie do czytania, lecz do... oglądania.*

Była też chwila na poezję własną uczestników spotkania i rozważania o kiczu, a także bardziej kameralne rozmowy przy filiżance kawy lub herbaty. Liczba gości w „Salonie" znowu przekroczyła oczekiwania organizatorów (liczono, że będzie około 30 osób, przyszło ponad 70). Wbrew przewidywaniom sceptyków, nie kryjemy się więc we własnych domach, lecz chętnie spotykamy z innymi ludźmi, by porozmawiać nie tylko o rzeczach z tego świata.

Kielecka filharmonia, Dom Środowisk Twórczych i redakcja „Słowa Ludu" zapraszają na następne spotkanie, podczas którego goście prof. Marii Szyszkowskiej spróbują odpowiedzieć na pytanie: Jaka jest muzyka współczesna, łatwa czy trudna? Początek, jak zwykle, o godz.16. ***LIDIA ZAWISTOWSKA***

Przewodnik po deptaku (3)

Tuż za ulicą Wesołą, po lewej stronie deptaka mieści się **sklep spożywczy ze stoiskiem monopolowym.** Dalej, przy ulicy Sienkiewicza 11, od ok. 30 lat znajduje się warzywniak. Za nim, w klatce na I piętrze jest **sklep firmowy RIN-EXIM,** w którym można kupić używany sprzęt gospodarstwa domowego firm zachodnich, m. in. pralki, lodówki, zmywarki do naczyń. Choć oferowane urządzenia wyglądają atrakcyjnie, a przed wejściem jest reklama zachęcająca do udanych zakupów, klientów może odstraszyć... brudna i cuchnąca klatka schodowa, której nie można ominąć przy wejściu do sklepu.

W następnym lokalu, też po lewej stronie do niedawna były Delikatesy, wcześniej bar mleczny, a obecnie w pomieszczeniach trwa remont. Niestety branża przyszłego sklepu jest tajemnicą, wiadomo tylko, że nowy właściciel zapowiada wielką niespodziankę, podobno tego jeszcze w Kielcach nie było...

Za sklepem - niespodzianką, od kilkunastu lat znajduje się **bar PPS-u „Smak".** Niegdyś był tam sklep ceramiczny i kwiaciarnia. W bramie, tuż za barem stoi **nieczynny kantor wymiany walut,** a przed wejściem jest reklama zachęcająca do udanych zakupów, klientów może odstraszyć... brudna i cuchnąca klatka schodowa, której nie można ominąć przy wejściu do sklepu.

Dalej, również po lewej stronie deptaka jeszcze przed paroma miesiącami znajdował się sklep z odzieżą „Celinka", teraz gospodarzem lokalu jest **„Interbudex".** Można tu kupić m.in. tapety do mieszkań, wykładziny, wszystko co potrzeba do wyposażenia łazienek, materiały budowlane.

Przy Sienkiewicza 15 od dwóch lat mieści się **„Danberk"** - sklep z zachodnią odzieżą i obuwiem. Za nim niewielka gastronomia z frytkami, soczkami i... papierosami. Obok, niczym nie różniący się od wielu innych butików w mieście - **„Markam".** Natomiast tuż za nim, na rogu ul. Małej i Sienkiewicza jeszcze do niedawna była **apteka „Cefarmu".** Teraz lokal jest w remoncie, a mikstury będziemy kupować nieco dalej, po przeciwnej stronie deptaka na rogu Sienkiewicza i Małej.

(rom)